

POLSKA AKADEMIA NAUK
INSTYTUT GEOGRAFII I PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA

POLISH ACADEMY OF SCIENCES
INSTITUTE OF GEOGRAPHY AND SPATIAL ORGANIZATION

**PRZEMIANY STRUKTURY PRZESTRZENNEJ
ROLNICTWA POLSKI 1989 - 1992**

Roman Szczęśny

Nr 36

1995



ZESZYTY

INSTYTUTU GEOGRAFII I PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA

PAN

POLSKA AKADEMIA NAUK
INSTYTUT GEOGRAFII I PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA
POLISH ACADEMY OF SCIENCES
INSTITUTE OF GEOGRAPHY AND SPATIAL ORGANIZATION

**PRZEMIANY STRUKTURY PRZESTRZENNEJ
ROLNICTWA POLSKI 1989 - 1992**

Roman Szczęsny

Nr 36

1995

STRUCTURAL TRANSFORMATIONS OF THE SPATIAL STRUCTURE
OF AGRICULTURE IN POLAND 1989 - 1992



Z E S Z Y T Y

INSTYTUTU GEOGRAFII I PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA

<http://roin.org.pl>

PAN

Redaguje zespół w składzie:

Teresa Kozłowska-Szczęsna (redaktor),

Jerzy Grzeszczak (zastępca redaktora),

Marek Degórski

Bronisław Czyż (sekretarz)

Adres redakcji:

00-927 Warszawa, Krakowskie Przedmieście 30.

tel. 26 19 31, 26 83 29; telefax 48 22 267 267

Opracowanie techniczne:

Barbara Jaworska

Abstract. The work is an attempt to present transformation in Polish agriculture during 1989-1992.
This is an initial stage of transformation from planned to market economy.

Key words: Poland, agriculture, transformations of agriculture

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie	5
Współczesne problemy rolnictwa w Polsce	5
Przemiany struktury przestrzennej rolnictwa w latach 1989- 992	11
Użytkowanie ziemi	11
Struktura agrarna.....	12
Ludność rolnicza i zatrudniona w rolnictwie	14
Mechanizacja rolnictwa.....	14
Nawożenie mineralne	16
Sprzedaż pasz treściwych.....	17
Struktura zasiewów, plony i produkcja.....	17
Chów zwierząt	20
Koncentracja krów i trzody chlewnej w gospodarstwach	23
Produkcja towarowa. Nadwyżki i niedobory w zaopatrzeniu	26
Zboża.....	27
Ziemniaki	29
Mięso.....	30
Mleko	32
Zakończenie	33
<i>Structural transformation of the spatial structure of agriculture in Poland 1989-1992 (Summary).....</i>	<i>35</i>
Ryciny.....	37

WPROWADZENIE

Opracowanie jest próbą przedstawienia przemian jakie nastąpiły w rolnictwie polskim w latach 1989-1992, spowodowanych przechodzeniem od gospodarki planowej do rynkowej. Są to wyniki badań wieloletnich o charakterze ciągłym, prezentowane z pewnym opóźnieniem, wynikającym z dostępności materiałów statystycznych w skali województw. Stąd też opracowanie prezentuje początkowy etap dokonujących się przemian.

Mimo, że w okresie powojennym w rolnictwie cały czas przeważała gospodarka indywidualna (udział uspołecznionej był stosunkowo niewielki), tym niemniej była ona wmontowana w system nakazowo-rozdzielczy i sterowana centralnie, a co pewien czas podejmowano próby jej uspołecznienia. W minionym okresie wolny rynek w rolnictwie stanowił margines, a jedynie w gospodarce warzywniczej i sadowniczej funkcjonował w większym stopniu. Przechodzenie do gospodarki rynkowej jest procesem trudnym, dokonującym się powoli, niejednokrotnie hamowanym dotychczasowymi przyzwyczajeniami, a często nierealistycznymi żądaniami i postulatami samych rolników. Te ostatnie były i są wynikiem braku jasnej i konsekwentnej koncepcji rozwoju rolnictwa i jego przekształceń.

Na zachodzące przemiany znaczny wpływ miało pojawienie się na wsi i w rolnictwie rzeszy bezrobotnych, rekrutującej się z byłej ludności dwuzawodowej, która w wyniku kryzysu straciła pracę w innych działach gospodarki. Ponadto na terenach zachodniej i północnej Polski ludność zatrudniona w rolnictwie uspołecznionym w wyniku jego restrukturyzacji lub likwidacji straciła pracę i powiększyła grono bezrobotnych.

W odczuciu znacznej części społeczeństwa, mimo upływu czasu, zmiany w rolnictwie jeszcze nie nastąpiły, bądź są niewielkie, a jedyne zmiany to stały wzrost cen produktów żywnościowych. W rzeczywistości zmiany, dokonują się powoli, są zróżnicowane regionalnie, coraz bardziej zauważalne i nieodwracalne.

Udział skupu wolnorynkowego produktów rolnych jest już wysoki i stale rośnie. W części gospodarstw podstawą działalności stał się rachunek ekonomiczny i opłacalność produkcji, ale równocześnie znaczna większość z nich przeżywa nadal poważny kryzys, nie mogąc przystosować się do nowej rzeczywistości. Stąd też wyniki badań opinii publicznej oceniające dotychczasowe przemiany są niejednokrotnie zaskakujące. Rolnicy nie potrafiący przystosować się do nowych reguł oceniają miniony okres negatywnie, a w gospodarce rynkowej widzą zagrożenie swojego bytu.

WSPÓŁCZESNE PROBLEMY ROLNICTWA W POLSCE

Przemiany polityczne i społeczne zapoczątkowane w 1989 r., a wraz z nimi reforma gospodarcza, której celem jest przebudowa dotychczasowych struktur i przejście od gospodarki centralnie planowanej do rynkowej, od systemu nakazowo-rozdzielczego do

wolnorynkowego, jest procesem trudnym, złożonym i wieloletnim. Podjęta przebudowa struktur gospodarczych, w tym również w rolnictwie i gospodarce żywnościowej, już na wstępie spowodowała dezintegrację rynku rolnego. Niestabilny rynek, wysoka inflacja, a wraz z nim wysokie oprocentowanie kredytów inwestycyjnych i obrotowych, ograniczenie dotacji, wzrost cen energii, środków produkcji itp. spowodowały poważne trudności w wielu działach przemysłu zaopatrzeniowego i przetwórstwa, a także wzrost kosztów produkcji. Zmianie uległy dotychczasowe relacje między cenami produktów rolnych i przemysłowych. Mimo wprowadzenia postulowanych przez rolników cen wolnorynkowych na produkty rolne w krótkim czasie nastąpiła w rolnictwie niepomyślna koniunktura. W początkowym okresie w wyniku minimalnych opłat celnych, pojawiły się na rynku importowane produkty żywnościowe, konkurując cenami i wyglądem z krajowymi. W latach następnych mimo wprowadzenia wysokich ceł ograniczających import, na skutek wzrostu kosztów produkcji i cen krajowych, sytuacja nie uległa poprawie. Nawarstwiająca się trudności i zubożenie ludności powodowały ograniczenie zakupu żywności, co odbiło się na skupie produktów rolnych. Przemysł przetwórstwa rolnego ograniczał skup od drobnych producentów. Powodowało to wzrost napięć na wsi i protesty rolników nie przystosowanych do gospodarki rynkowej. Czasy skupu całej produkcji rolnej minęły, a odczuli to najbardziej drobni producenci. W rezultacie pojawiły się względne nadwyżki produkcji rolnej, tylko częściowo zagospodarowywane na terenach przygranicznych - poprzez sprzedaż detaliczną produktów żywnościowych przy granicach, oraz lokalny eksport, zwłaszcza ziemniaków, przy wschodnich.

Stąd też cała gospodarka, w tym również rolnictwo stanęły wobec nowych, nieznanych wcześniej problemów, wymagających niekonwencjonalnych rozwiązań w skali całego kraju i poszczególnych regionów. Nie ma bowiem rozwiązań dla rolnictwa w ramach samego rolnictwa, możliwe są natomiast dla całej gospodarki, której rolnictwo jest częścią składową.

Mimo upływu czasu i zachodzących zmian, brak jest nadal jasnej, spójnej i konsekwentnej koncepcji rozwoju rolnictwa i jego przekształceń. Przeważają natomiast rozwiązania połowiczne, tymczasowe, niejednokrotnie spóźnione, bądź nietrafne, często wymuszone protestami i żądaniami rolników, często o charakterze roszczeniowym. Podejmowane są rozwiązania o charakterze politycznym, nie mające nic wspólnego z zasadami gospodarki. Istnieje też nadal wiele niedomówień, nierealistycznych życzeń, bądź mitów jak na przykład:

- Mít o nieograniczonych możliwościach wzrostu produkcji rolnej i eksportu, który ma być motorem rozwoju rolnictwa.

Jest to bardzo kosztowny i nierealistyczny mít. Wzrost produkcji wymaga olbrzymich nakładów kapitału w rolnictwie i poza rolnictwem, lecz w pewnym momencie może doprowadzić do nadprodukcji i kryzysu. Żywność nie wystarczy wyprodukować, trzeba ją wyprodukować w miarę tanio, dobrej jakości i opłacalnie dla producentów, a przede wszystkim sprzedać w kraju i za granicą. Na rynku krajowym nawet przy wzroście dochodów ludności pojawi się bariera popytu. Zmianie ulega też model konsumpcji.

Nieograniczone możliwości eksportu produktów rolnych są również nierealne. Zachodnia Europa dysponuje nadmiarem żywności i w obronie własnego rynku i rolnictwa ogranicza różnymi sposobami import, eksport zaś w różny sposób subwencjonuje, aby pozbyć się nagromadzonych zapasów. Kraje trzeciego świata cierpią na brak żywności, lecz na zakup nie mają środków.

Klasycznym przykładem ograniczenia eksportu są postanowienia regulujące handel produktami rolnymi między Unią Europejską i Polską w okresie przystosowawczym¹. Ukierunkowane są one na ochronę rynków i rolnictwa krajów wspólnoty, a równocześnie rynek polski ulega stopniowemu otwarciu. Przyjęte postanowienia są konsekwentnie przestrzegane, a niejednokrotnie z różnych powodów zawieszane, bądź utrudniane, jak na przykład: eksport bydła z Polski pod pretekstem pryszczycy, wiśni i czarnej porzeczki, który w wyniku wysokiego urodzaju w Niemczech obłożony został dodatkowymi, wysokimi dopłatami celnymi, powodującymi nieopłacalność eksportu, czy też baraniny do Anglii, której cena konkurowała z cenami miejscowymi, pod pretekstem nie przestrzegania warunków sanitarnych w transporcie, itp.

Barierą eksportu na rynki wschodnie są możliwości płatnicze i rozpad całej gospodarki uniemożliwiający lub ograniczający dokonywanie transakcji.

Stąd też celem polskiego rolnictwa jest i będzie zaopatrzenie kraju w żywność i eksport wybranych produktów. Muszą być one jednak konkurencyjne i promowane jako specjalności regionalne. Zdać też trzeba sobie sprawę, że z chwilą wejścia Polski do Unii Europejskiej i likwidacji barier celnych znaczna część gospodarstw nie sprosta konkurencji nawet na rynku krajowym, a przed nami jeszcze okres przystosowawczy, podczas którego nastąpić musi restrukturyzacja rolnictwa, koncentracja produkcji i jej dostosowanie do wymogów Wspólnoty. Wymagać to będzie olbrzymich nakładów kapitału, a równocześnie spowoduje wyeliminowanie gospodarstw, których właściciele traktują rolnictwo jako uboczne, bądź dodatkowe źródło dochodu.

- Młt o dominacji gospodarstw prywatnych - rodzinnych, automatycznej poprawie struktury agrarnej, a przeprowadzeniu restrukturyzacji rolnictwa przez państwo, bądź tylko siłami własnymi rolników.

Na zasadzie negacji dotychczasowego stanu, nie biorąc pod uwagę innych możliwości i rozwiązań, głoszone są hasła o dominacji gospodarstw prywatnych-rodzinnych. W rzeczywistości mogą i powinny istnieć gospodarstwa typowo rodzinne, gospodarstwa farmerskie z najemną siłą roboczą, własne lub dzierżawione, a także dobre i dochodowe gospodarstwa spółdzielcze o innym niż dotychczas charakterze. Mogą też istnieć dobre

¹ J. Rowiński, Sprawy rolnictwa i gospodarki żywnościowej w umowie Polski ze Wspólnotą Europejską, 1992, Warszawa, 62 s. Wydane Nakładem Fundacji M.Rataja.

i dochodowe gospodarstwa wielkoobszarowe będące własnością skarbu państwa, a w ramach nich także gospodarstwa specjalistyczne, nasienne, hodowlane itp. O takiej czy innej formie własności decydować powinny względy ekonomiczne, a nie polityczne.

Nie istnieje możliwość automatycznej poprawy struktury agrarnej w skali całego kraju, może to nastąpić w skali regionalnej w wyniku konsekwentnej polityki rolnej i ekonomicznej. W grę nie wchodzi przecież żadna reforma rolna, a głoszone hasło o rozdzielnictwie ziemi państwowej spowodowało wiele zamieszania. Zainteresowanie rolników kupnem lub dzierżawą ziemi po byłych PGR-ach jest niewielkie. Z przejętych do końca 1994 r. przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa ponad 4,0 mln ha ziemi, zaledwie około 50 tys. ha zostało zakupione przez rolników.

Dlatego też znaczne obszary ziemi leżą odłogiem, majątek trwały niszczeje, a pracownicy PGR stali się bezrobotnymi. Równocześnie część byłych gospodarstw państwowych zwłaszcza w Wielkopolsce i na Dolnym Śląsku, mimo niejasnego statusu, nadal gospodaruje i to dobrze, uzyskując znaczące efekty ekonomiczne.

Zmiana struktury agrarnej jest procesem trudnym, długofalowym, związanym z odpływem ludności z rolnictwa, która zatrudnienie znaleźć może i musi jedynie w rozwijających się nierolniczych i rolniczych usługach na wsi. Jest to możliwe i konieczne, musi być jednak w różny sposób stymulowane przez państwo, a dokonane przez samych rolników. Od ich inwencji i zaangażowania zależeć będzie bardzo wiele.

- Miał o zapewnieniu przez państwo wszystkim rolnikom tanich kredytów na wszystko, dotacji do produkcji, gwarancji opłacalności i obowiązku skupu całej produkcji po cenach satysfakcjonujących producentów, a w ramach tzw. „sprawiedliwości społecznej” zapewnienie wszystkim rolnikom godziwych dochodów.

Radykalne hasła i programy partii oraz ogagnizacji reprezentujących rolników, a także żądania samych rolników, często o charakterze roszczeniowym, domagające się daleko posuniętego interwencjonizmu państwa w stosunku do całego rolnictwa, a także ochrony przed konkurencją z zewnątrz poprzez bariery celne, dopłaty do eksportu itp., uznać należy za nierealne.

Wprawdzie polityka rolna państw zrzeszonych w Unii Europejskiej, oraz Stanów Zjednoczonych, mimo że prowadzona w ramach liberalnej gospodarki rynkowej opiera się na znacznym, lecz zróżnicowanym interwencjonizmie, przejawiającym się w subwencjach i dopłatach do produkcji, bądź nawet kontraktach na jej ograniczenie i dopłatach do eksportu, a także w polityce celnej, chroniącej własne rolnictwo, to jednak warto pamiętać, że jest to całkiem inne rolnictwo niż w Polsce. W latach 1950-1980 w krajach tych nastąpiły zmiany struktury rolnictwa (w tym też struktury gospodarstw) wymuszone polityką rolną i ekonomiczną. W rezultacie zmalała o ponad połowę liczba gospodarstw, wzrosła o ponad 100% ich średnia wielkość. Są to już gospodarstwa nowoczesne, w pełni zmechanizowane i wyspecjalizowane, produkujące dużo, w miarę tanio i dobrej jakości produkty. Ludność

zatrudniona w rolnictwie krajów Unii stanowi około 5%, a w USA zaledwie 2% ogółu zatrudnionych.

W Polsce przeważają natomiast gospodarstwa bardzo małe i małe, a średnia ich wielkość wynosi zaledwie 6,2 ha użytków rolnych, (od poniżej 4 ha na południu do powyżej 10 ha na północy kraju). Gospodarstwa powyżej 10 ha UR stanowią zaledwie 17,3% ogółu i gospodarują na 44,5% powierzchni użytków rolnych. Zatrudnieni w rolnictwie stanowią nadal ponad 1/4 (26,8% w 1990 r.) ogółu zatrudnionych. Stąd też polityka rolna musi być zróżnicowana regionalnie, a wspierane i chronione powinny być gospodarstwa dobre (dochodowe), bądź rokujące nadzieje na rozwój, bez względu na ich wielkość. Konieczne jest przy tym zaangażowanie rolników i przystosowanie ich do gospodarki rynkowej.

Propagowane hasła o równości dla wszystkich producentów są mało realne, niezmiernie kosztowne i nie zawsze przyniosłyby pożądane efekty. Przy biernym podejściu znacznej części rolników dotacje dla wszystkich i na wszystko nie przyniosą oczekiwanych efektów, stając się jedynie funduszem socjalnym, który nie spełni pokładanych nadziei, a u wielu wywoła niezadowolenie, koszty zaś ponieść ogół społeczeństwa.

- Miał o pełnym przejściu na ekologiczne gospodarowanie w rolnictwie jako podstawy produkcji zdrowej żywności i olbrzymich możliwości jej eksportu.

Głoszone hasła ekologizacji całego rolnictwa polskiego, produkcji zdrowej żywności i olbrzymich możliwości jej eksportu są niemożliwe do zrealizowania obecnie i w najbliższej przyszłości. Jest to proces długofalowy i niezmiernie kosztowny. Obecnie jest w Polsce około 200 gospodarstw tego typu.

Nawet w krajach zachodnioeuropejskich rolnictwo ekologiczne prowadzone jest zaledwie w około 1,5-2,0% ogółu gospodarstw, a zdrowa żywność jest znacznie droższa.

Przyпускać należy, że po restrukturyzacji rolnictwa ekologiczne sposoby gospodarowania nie staną się powszechne, a w najlepszym przypadku będą prowadzone w około 1% gospodarstw, głównie na terenach o najmniejszym skażeniu.

Eksport zdrowej żywności napotyka również na barierę konkurencyjności i nie będzie na pewno znaczący. Bardzo poważnym problemem będzie likwidacja upraw warzyw na terenach najbardziej zagrożonych i wzdłuż głównych arterii komunikacyjnych.

- Miał o konieczności masowych zalesień gleb najsłabszych, które nie powinny być użytkowane rolniczo. W Polsce gleby słabe V i VI klasy bonitacyjnej zajmują 6,5 mln ha, czyli 1/3 ogółu użytków rolnych, w tym najsłabsze VI klasy około 2,2 mln ha. Zalesienie ich wymagałoby wielkiego wysiłku organizacyjnego i olbrzymich kosztów, zwłaszcza że w okresie powojennym zalesionych zostało tylko 1,2 mln ha.

Nie znaczy to, że gleby najsłabsze nie powinny ulec zalesieniu, lecz proces ten musi być zróżnicowany regionalnie. Wyłania się tu jednak bardzo poważny problem własności. W przypadku lasów państwowych, konieczne będzie przejęcie, bądź wykupienie ziemi, a w przypadku lasów prywatnych, koszty zalesień w jakimś stopniu winni ponieść też rolnicy.

Wymaga to jednak uregulowań prawnych i powrotu do kontrolowanej gospodarki leśnej, gdyż w lasach prywatnych w ostatnich latach trwa gospodarka rabunkowa i nikt nie potrafi jej zahamować.

Głoszone hasła i pokutujące mity, a jest ich wiele są przyczyną dużego zamieszania i wielu nieporozumień. Nie przyczyniają się one do stabilizacji, a tym samym, koniecznych przekształceń i rozwoju, a ich urzeczywistnienie doprowadziłoby do umocnienia archaicznych struktur i gospodarki.

Od dłuższego czasu trwa dyskusja nad przyszłym modelem rolnictwa w Polsce, jego miejscem w gospodarce kraju, drogami przekształceń i dochodzenia do gospodarki rynkowej, a także nad rolą państwa w dokonujących się przemianach. W najbliższym czasie pojawiają się nowe problemy, wynikające z konieczności dostosowania rolnictwa nie tylko do wymogów stawianych przy wejściu do Unii Europejskiej, lecz także wcielania w życie postanowień „Rundy Urugwajskiej GAT”.

Podstawowym dylematem jest dokonanie wyboru - interwencjonizm czy liberalizm. Oba te rozwiązania w ujęciu klasycznym na obecnym etapie rozwoju są nie do przyjęcia. Pierwszy spowodowałby zahamowanie wszelkich przemian i utrwalenie dotychczasowych archaicznych struktur. Drugi, mógłby doprowadzić do gospodarki żywiłowej, a w konsekwencji do upadku rolnictwa.

Stąd też zasadniczy problem - ile interwencjonizmu, a ile liberalizmu winno znaleźć się w polityce rolnej i jak zróżnicowana winna być ona regionalnie, aby być motorem przemian i rozwoju, przy równoczesnym zaangażowaniu rolników i ich pełnej świadomości, że nie wszyscy będą w stanie sprostać wymogom gospodarki rynkowej.

Jest to zadanie trudne, wymagające wielu kompromisów, a przede wszystkim pogodzenia dwu odmiennych założeń, ochrony własnego rolnictwa w celu zapewnienia wyżywienia ludności, a równocześnie dokonania przekształceń i dostosowania go do gospodarki rynkowej, a w przyszłości do wymogów rynku Unii Europejskiej.

Podjęcie takiej, czy innej decyzji wymaga odpowiedzi na trzy podstawowe pytania:

- Jaki jest obecny stan rolnictwa polskiego, jego zróżnicowanie przestrzenne i miejsce w ramach rolnictwa europejskiego?

- W jakim stopniu produkcja rolna w skali kraju i w ujęciu regionalnym zaspokaja potrzeby ludności, czy występują nadwyżki lub niedobory w zaopatrzeniu?

- Jaki winien być model rolnictwa w przyszłości i jakie drogi jego przekształceń, wymuszonych ubieganiem się o członkostwo w Unii Europejskiej?

PRZEMIANY STRUKTURY PRZESTRZENNEJ ROLNICTWA W LATACH 1989-1992

Zapoczątkowana w 1989 r. przebudowa struktur gospodarczych, w tym również w rolnictwie i gospodarce żywnościowej, w odczuciu społeczeństwa mimo upływu ponad 4 lat wymusiła niewiele zmian, chociaż dokonywały się one i dokonują. Przyspieszenie zachodzących procesów uzależnione jest jednak od stabilizacji politycznej i gospodarczej, opanowania inflacji, a przede wszystkim od przyjęcia i wdrażania jasnej i konsekwentnej polityki rolnej. Nie bez znaczenia jest też przełamanie oporów, przyzwyczajęń i nawyków samych rolników.

Mimo krótkiego okresu (1989-1992) w rolnictwie i przetwórstwie zarysowały się już wyraźne zmiany, będące kontynuacją procesów zapoczątkowanych już wcześniej, jak też wymuszonych przebudową dotychczasowych struktur.

UŻYTKOWANIE ZIEMI

W latach 1989-1992 malała nadal, chociaż bardzo powoli (o 78 tys. ha) powierzchnia użytków rolnych. W ramach użytków rolnych zmalała powierzchnia gruntów ornych (o 87 tys. ha) i użytków zielonych (o 4 tys. ha), wzrosła natomiast (o 13 tys. ha) powierzchnia sadów.

Niewielkie zmiany nastąpiły we władaniu i użytkowaniu ziemi. W 1992 r. rolnictwo indywidualne władało 72,4% (13 577 tys. ha) użytków rolnych. Od 1988 r. (stan na 31.12) przybyło 89 tys. ha, a w użytkowaniu gospodarstw indywidualnych znajdowało się 76,4% (14 267 tys. ha) i w stosunku do 1988 r. przybyło 106 tys. ha. Minimalnie zmalał natomiast udział i powierzchnia użytków rolnych w rolnictwie uspołecznionym, nadal też w 1992 r. w gestii Państwowego Funduszu Ziemi (PFZ) znajdowało się 768 tys. ha gruntów.

Zmiany zapoczątkowane zostały w 1991 r., kiedy to uchwałą z dnia 19.10.1991 r. powołana została do życia Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa. (AWRSP) Celem jej było przejęcie w zarząd, a następnie rozdysponowanie ziemi i majątku gospodarstw państwowych i Państwowego Funduszu Ziemi. Faktyczna działalność Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa rozpoczęła się w czerwcu 1992 r. i napotykała na poważne trudności. Spowodowane to było koniecznością ustalenia spraw prawno-własnościowych, wyceny majątku, zadłużenia itp.

Od tego też czasu sektor prywatny reprezentowany jest przez gospodarstwa indywidualne i spółdzielnie produkcyjne, a w skład sektora publicznego zaliczone są były gospodarstwa państwowe, Państwowy Fundusz Ziemi i inne grunty państwowe nie stanowiące gospodarstw, a będące własnością skarbu państwa.

Do 1992 r. nie uległo większym zmianom przestrzenne zróżnicowanie udziału poszczególnych sektorów w skali województw. Wynosiło ono dla sektora prywatnego od 37,4% w woj. szczecińskim do 96,6% w ostrołęckim (ryc. 1), publicznego zaś, odwrotnie od 3,4%

w woj. ostrołęckim do 62,6% w szczecińskim (ryc. 2). Nadal w środkowej, południowej i wschodniej Polsce dominował sektor prywatny, natomiast w zachodniej i północnej wysoki był udział sektora publicznego.

Zmiany nastąpiły w latach następnych. Do września 1994 r. Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa przejęła ponad 4 mln ha ziemi byłych gospodarstw państwowych i PFZ, (także cały majątek i zadłużenie), które następnie zaoferowane zostały do sprzedaży lub czasowej dzierżawy. W licznych przetargach sprzedane zostało zaledwie około 137 tys. ha, nieodpłatnie przekazano około 26,4 tys. ha, a prawie 2090 tys. ha wydzierżawiono. Reszta pozostała nadal w gestii AWRSP na której gospodarowali tymczasowi zarządcy. W rezultacie powstało około 1200 nowych prywatnych gospodarstw, nazwanych wielkoobszarowymi o różnej wielkości, w tym prawie 700 o wielkości 100-500 ha, 312 o wielkości 500-1000 ha i 159 gospodarstw ponad 1000 ha.

STRUKTURA AGRARNA

Niewielkie zmiany, mimo upływu czasu, nastąpiły w strukturze gospodarstw indywidualnych, chociaż trwał nadal zapoczątkowany w 1979 r. proces zmniejszania się ich liczby. Dokładne ustalenie zmian napotyka na znaczne trudności, spowodowane modyfikacją dotychczasowej klasyfikacji. Zgodnie z przyjętymi kryteriami, od 1989 r. jako gospodarstwa rolne uważane są obiekty o wielkości powyżej 1 ha powierzchni ogólnej. Gospodarstwa poniżej 1 ha zaliczone zostały do nierolniczych i traktowane są jako działki przyzagrodowe. Tak więc w wyniku zmiany kryteriów, liczba gospodarstw indywidualnych w latach 1989-1992 zmalała o prawie 0,5 mln (499 tys.) i wyniosła: 2143 tys. w 1989 r., 2138 tys. w 1991 r., a w 1992 r. nieznacznie wzrosła do 2144 tys. gospodarstw.

Nastąpiły też zmiany w strukturze gospodarstw. Zmalała liczba i udział gospodarstw do 2 ha, wzrosły natomiast nieznacznie udziały pozostałych grup. W rezultacie w 1992 r. było 381 tys. czyli 17,8% ogółu gospodarstw o wielkości do 2 ha (1-2 ha) i gospodarowały one na 568 tys. ha - 4,2% powierzchni użytków rolnych. Średnia wielkość gospodarstwa w tej grupie wynosiła 1,7 ha, w tym 1,5 ha użytków rolnych. Gospodarstw dużych (powyżej 10 ha) było natomiast 371 tys., czyli 17,3% ogółu i gospodarowały one na 5702 tys. ha - 42,5% powierzchni użytków rolnych. Średnia ich wielkość wynosiła 18,5 ha, w tym 17,6 ha użytków rolnych.

Zmianie uległa również średnia wielkość gospodarstw indywidualnych i ich przestrzenne zróżnicowanie. W 1988 r. jedynie na terenach paru województw północno-wschodniej Polski średnia wielkość gospodarstwa wynosiła powyżej 9 ha UR (gospodarstwa powyżej 0,5 ha). W 1992, natomiast w wyniku zmian kryteriów (gospodarstwa powyżej 1 ha), taka średnia wielkość gospodarstwa występowała na znacznych obszarach północnej i środkowo-północnej Polski (ryc. 3 i 4). Nadal gospodarstwa indywidualne o powierzchni powyżej 10 ha koncentrowały się na terenach północnych kraju, stanowiąc 30- 40%, a nawet powyżej 40%

ogółu. W ich użytkowaniu znajdowało się ponad 70% powierzchni użytków rolnych. W południowej Polsce stanowiły one poniżej 10% ogółu gospodarstw, a w ich użytkowaniu znajdowało się poniżej 20% powierzchni użytków rolnych.

Tabela 1. Indywidualne gospodarstwa rolne według grup obszarowych w 1992 r.
Individual farms according to size groups in 1992

	Ogółem	Wielkość gospodarstw (ha)					
		1-2	2-5	5-7	7-10	10-15	>15
Gospodarstwa (tys. ha) ‡	2 144 100,0	381 17,1	757 35,3	318 14,8	317 14,8	241 11,3	130 6,0
Powierzchnia UR (tys. ha) ‡	13 408 100,0	568 4,2	2 523 18,8	1 913 14,3	2 702 20,2	2 992 22,3	2 710 20,2
Średnia powierzchnia gospodarstwa w tym użytki rolne	7,1 6,3	1,7 1,5	3,9 3,3	6,9 6,9	9,6 6,0	13,8 12,4	23,2 20,9

Struktura gospodarstw indywidualnych, jej przestrzenne zróżnicowanie, a także średnia wielkość gospodarstw nie informują w pełni o faktycznym stanie rolnictwa. Dlatego też, zwłaszcza w okresie restrukturyzacji, pełniejsze informacje prezentuje inna klasyfikacja, wyróżniająca typy gospodarstw według struktury uzyskiwanych dochodów, a więc: gospodarstwa w pełni rolnicze, mieszane o przewadze rolnictwa, mieszane o przewadze działów nierolniczych i gospodarstwa nierolnicze. W tych ostatnich dochód właściciela pochodzi wyłącznie z działalności nierolniczej.

Zgodnie z tą klasyfikacją, na ogólną sumę 2138 tys. gospodarstw indywidualnych zaledwie 20,6% (456 tys.) było gospodarstwami w pełni rolniczymi, a najwyższy ich udział, powyżej 25, a nawet 30% występował w północno-wschodniej i środkowej Polsce (ryc. 5 i 6). Gospodarstwa mieszane o przewadze dochodów z rolnictwa stanowiły 40,6% (901,5 tys.) ogółu, a najwyższy ich udział, powyżej 45%, występował na terenach środkowej i wschodniej Polski. Prawie 40% (863,4 tys.) stanowiły gospodarstwa nierolnicze.

Najwyższy udział (60-80% ogółu gospodarstw) gospodarstw w pełni rolniczych i mieszanych o przewadze rolnictwa, występował na terenach północno-wschodniej, środkowej i środkowo-zachodniej Polski (ryc. 7). Gospodarstwa nierolnicze, mimo że występują na terenie całego kraju, to najwyższy ich udział, (50-60%) przypada na tereny południowe i zachodnie (ryc. 8), a więc tam gdzie przeważają gospodarstwa ludności dwuzawodowej, dla której rolnictwo jest dodatkowym, bądź ubocznym źródłem dochodu.

Klasyfikacja ta ukazuje również potencjał produkcyjny rolnictwa, który nie jest uzależniony od wielkości gospodarstwa, lecz jego ukierunkowania jako głównego źródła dochodu właścicieli.

LUDNOŚĆ ROLNICZA I ZATRUDNIONA W ROLNICTWIE

W latach 1988-1992 liczba ludności w Polsce wzrosła z 37 862 tys. do 38 365 tys. osób (wzrost o 493 tys.). Był to głównie wzrost ludności nierolniczej. Zmalała natomiast w tym czasie o ponad 0,5 mln (528 tys.) liczba ludności zatrudnionej w rolnictwie, z 5003 tys. w 1988 r. do 4475 tys. w 1992 r., a na 100 ha UR z 26,6 osób w 1988 r. do 24,0 w 1992 r. (ryc 9). Na terenach północnych Polski na 100 ha UR przypadało już poniżej 15 osób zatrudnionych w rolnictwie, podczas gdy na południowych nadal ponad 30 osób, od 10,2 w woj. śląskim do 54,8 w krakowskim.

Najwyższy spadek ludności zatrudnionej w rolnictwie, powyżej 20% na 100 ha UR, nastąpił na terenach zachodniej i północnej Polski, a więc tam, gdzie wysoki był udział gospodarstw państwowych, a w wyniku przejmowania ziemi przez AWRSP i stopniowej likwidacji tych gospodarstw, ludność traciła pracę. Na pozostałych terenach zmiany były niewielkie i wynosiły poniżej 5%, lub 5-10%. Zmiany liczby ludności zatrudnionej w rolnictwie wynosiły od -3,5% w woj. siedleckim do -32,8% w śląskim (ryc. 10).

Na wsi polskiej pojawiło się bezrobocie. Na terenach zachodnich i północnych wysoki udział bezrobotnych był głównie wynikiem zwolnień z pracy w byłych gospodarstwach państwowych i wynosił 12, 15, a nawet 18%. Natomiast na terenach środkowej i południowej Polski był spowodowany zwolnieniem z pracy w przemyśle i innych działach gospodarki ludności dwuzawodowej.

W 1992 r. liczba bezrobotnych na wsi wynosiła 726 tys. osób (9,1% ogółu ludności), od 3,1% w woj. katowickim do 17,2% w olsztyńskim (ryc. 11).

W latach następnych na skutek likwidacji wielu zakładów przemysłowych i ograniczania zatrudnienia proces ten uległ pogłębieniu. Na wieś powróciła również młodzież kończąca szkoły zawodowe, powiększając grupę bezrobotnych.

W wyniku zachodzących procesów zmalała liczba i udział ludności rolniczej na wsi, i w 1992 r. jej udział wynosił od 14,6% w woj. katowickim do 63,0% w łódzkiej (ryc. 12).

MECHANIZACJA ROLNICTWA

Mimo kryzysu gospodarczego liczba traktorów ogółem wzrosła w rolnictwie z 1101 tys. w 1988 r. do 1172 tys. w 1992 r. (wzrost o 71 tys. sztuk). Nieznaczne zmiany nastąpiły jednak w ramach poszczególnych sektorów. W okresie tym wzrosła liczba ciągników w rolnictwie

indywidualnym o 100,7 tys. sztuk, a spadła w państwowym o prawie 10 tys. i spółdzielczym o prawie 5 tys. sztuk.

Tabela 2. Traktory w rolnictwie w latach 1988-1992
Tractors in agricultural sector in the years 1988 - 1992

	1988		1988	
	liczba w tys. szt.	powierzchnia (ha) UR na ciągnik	liczba w tys. szt.	powierzchnia (ha) UR na ciągnik
Rolnictwo ogółem	1 101,2	17	1 172,7	16
Rolnictwo państwowe	85,3	39	75,2	44
Rolnictwo spółdzielcze	25,0	28	20,6	32
Rolnictwo indywidualne	931,7	20	1 032,4	14

W wyniku wzrostu liczby traktorów w rolnictwie ogółem zmalała z 17 do 16 ha powierzchnia użytków rolnych przypadająca na ciągnik. W poszczególnych sektorach zmiany były zróżnicowane. W rolnictwie indywidualnym powierzchnia użytków rolnych na traktor zmalała z 16 do 14 ha, natomiast w państwowym wzrosła z 39 do 44 ha, a spółdzielczym z 28 do 32 ha. Spowodowane to było sprzedażą sprzętu w wyniku zadłużenia gospodarstw. W ujęciu przestrzennym największy wzrost liczby traktorów, powyżej 8%, nastąpił na terenach wschodniej i środkowej Polski, spadek zaś w woj. koszalińskim i szczecińskim. Zmiany wynosiły od -0,5% w woj. szczecińskim do 9,6% w łomżyńskim (ryc. 13).

Przestrzenne zróżnicowanie wyposażenia rolnictwa w traktory poza terenami zachodniej i północnej Polski nie uległo większym zmianom i w 1992 r. na ciągnik przypadało od 11,1 ha w woj. bielskim do 24,1 w koszalińskim (ryc. 14).

Tak więc na znacznych obszarach kraju wyposażenie rolnictwa w traktory kształtowało się na średnim poziomie europejskim, nawet na terenach południowej Polski, gdzie przeważają gospodarstwa bardzo małe i małe oraz jest wysoki udział gospodarstw mieszanych nierolniczych i głównie nierolniczych. Wysokie wyposażenie rolnictwa w ciągniki na terenach tych miało całkiem inne podłoże.

NAWOŻENIE MINERALNE

W latach 1988-1992 bardzo duże zmiany nastąpiły w nawożeniu mineralnym. Uwidoczniło się to spadkiem nawożenia na 100 ha UR, z 176 kg NPK w 1988 r. do zaledwie 62,1 kg w 1992 r. O ile w ostatnim dziesięcioleciu nawożenie mineralne wykazywało niewielką tendencję spadkową, to po 1990 r. nastąpiło załamanie i spadek z 163,9 kg NPK na ha UR w roku gospodarczym 1989/90 do 95,1 kg w 1990/91 i 62,1 kg w 1991/92.

Spadek nawożenia mineralnego zarówno w rolnictwie indywidualnym jak i uspołecznionym spowodowany został kryzysem gospodarczym i skokową zmianą relacji cen nawozów do cen produktów roślinnych.

Spadek nawożenia mineralnego na ha UR w latach 1988-1992 nastąpił we wszystkich sektorach rolnictwa w państwowym z 274,1 kg NPK do 87,1 kg, spółdzielczym z 259,1 kg do 105,5 kg, a w indywidualnym z 155,5 kg do 54,2 kg.

W skali całego rolnictwa nawożenie mineralne na ha UR zmalało prawie 70% (68,8%), przy czym najbardziej, ponad 75% w zachodniej i północnej Polsce, gdzie przeważały gospodarstwa państwowe. Na pozostałych terenach spadek był nieco niższy, poniżej 60% i 60-65%, i wystąpił głównie w rolnictwie indywidualnym. Spowodowane to było zawieszeniem kredytów nawozowych, nisko oprocentowanych i brakiem funduszy własnych (ryc. 15). Spadek nawożenia mineralnego wynosił od -52,1% w woj. suwalskim do -83,7% w koszalińskim.

W wielkościach bezwzględnych spadek nawożenia mineralnego na ha UR wynosił od 63,8 kg w woj. nowosądeckim do 215,7 kg w szczecińskim (ryc. 15). Najwyższy spadek nastąpił na terenach gdzie wysoki był udział rolnictwa uspołecznionego, a więc w zachodniej i północnej Polsce, np. w woj. koszalińskim (o 83,7%), z 261,3 kg do 42,6 kg, a więc aż o 218,7 kg. Duży spadek zaznaczył się także na terenach, gdzie dominowało rolnictwo drobnoskalowe, w znacznym stopniu ukierunkowane na samozaopatrzenie, np.: w woj. kieleckim nawożenie mineralne zmalało (o 77,4%), z 139,1 do 31,5 kg na ha UR, a więc o 97,6 kg, a w woj. krośnieńskim (o 82,9%), z 112,6 kg do 19,3 kg, a więc o 93,3 kg. Najniższy spadek nastąpił w woj. toruńskim (o 48,3%), z 228,1 kg do 117,9 kg, a więc o 110,2 kg, a w woj. leszczyńskim (o 56,1%) z 290,7 do 127,9 kg, a więc o 162,8 kg.

Zmianie uległo również przestrzenne zróżnicowanie wielkości nawożenia mineralnego w kg na ha UR. W 1991/92 r., najniższe, poniżej 50, a nawet 40 kg stosowane było na terenach środkowej i wschodniej Polski i Pomorza Zachodniego, a najwyższe, powyżej 90 kg, w Wielkopolsce, na Kujawach i Opolszczyźnie (ryc. 16). od 19,3 kg NPK w woj. krośnieńskim do 127,9 kg w leszczyńskim. Do 1991/92 r. nawożenie mineralne spadło do poziomu z 1965 r., kiedy to dla całego rolnictwa wynosiło 66 kg NPK na ha UR, a najwyższe wówczas było w Wielkopolsce, najniższe zaś w północnej i wschodniej Polsce.

Zmalało również o prawie 50% zużycie nawozów wapniowych na ha UR, ze 172,9 kg w 1987/88 do 117,2 kg w 1991/92.

Spadek nawożenia mineralnego oraz niekorzystne warunki klimatyczne szczególnie w 1992 r. doprowadził do spadku plonów, np. zbóż z 32,8 q do 24,0 q.

SPRZEDAŻ PASZ TREŚCIWYCH

Nieco inna sytuacja występowała w zaopatrzeniu rolnictwa w pasze treściwe. Po spadku sprzedaży w latach 1988-1991 z 5278 tys. do 2628 tys. ton, w tym dla rolnictwa uspołecznionego z 2005 tys. do 1193 tys. ton, a indywidualnego z 3273 tys. do 1435 tys. ton w 1992, nastąpił ponowny wzrost do 4094 tys. ton, w tym dla rolnictwa uspołecznionego do 2039 tys. ton, a indywidualnego do 1955 tys. ton.

Wzrost sprzedaży pasz w 1992 r. wynikał rosnącej opłacalności chowu, głównie trzody chlewnej. Odbudowa stada była jednak zróżnicowana przestrzennie, stąd też wzrost zakupu pasz nastąpił głównie w Wielkopolsce, na Pomorzu, Mazowszu i w środkowo-wschodniej Polsce. Na pozostałych terenach podstawą chowu były nadal pasze własne. W sumie jednak w latach 1988-1992 nastąpił spadek sprzedaży pasz, szczególnie na terenach wschodniej i południowej Polski o 40, a nawet 60%. Jedyne w rolnictwie południowo-zachodniej Polski nastąpił nieznaczny wzrost (ryc. 17). Zmiany w zakupie pasz wynosiły od -89,7% w woj. łomżyńskim do +94,2% w leszczyńskim. Sprzedaż pasz przemysłowych w 1992 r. była również zróżnicowana przestrzennie i wynosiła od poniżej 1 q na sztukę dużą na terenach południowej i północno-wschodniej Polski do powyżej 7q na terenach zachodnich (ryc. 18), od 0,4 q w woj. nowosądeckim do 13,4 q w woj. wrocławskim.

STRUKTURA ZASIEWÓW, PLONY I PRODUKCJA

W latach 1988-1992 zmalała powierzchnia zasiewów, z 14 359 tys. do 13 560 tys. ha (spadek o 799 tys. ha). Wzrosła natomiast powierzchnia ugorów i odlogów, zajmując prawie 1,0 mln ha. Zmiany nastąpiły również w strukturze zasiewów. W początkowym okresie rosła powierzchnia zasiewów zbóż z 8439 tys. do 8716 tys. ha, by następnie zmaleć do 8321 tys. ha w 1992 r. (spadek o 118 tys. ha). Malala natomiast cały czas powierzchnia uprawy ziemniaków, z 2095 tys. ha w 1988 r. do 1737 tys. ha w 1992 r. (spadek o 338 tys. ha), buraków cukrowych z 436 tys. do 376 tys. ha, a wahała wykazała powierzchnia uprawy rzepaku i wynosiła 467 tys. ha w 1988 r., 500 tys. ha w 1990 r. i 417 tys. ha w 1992 r.

Znaczne zmiany nastąpiły również w latach 1988-1992 w powierzchni i strukturze uprawy zbóż. Rosła cały czas powierzchnia uprawy pszenicy, z 2179 tys. do 2405 tys. ha (wzrost o 224 tys. ha), malala natomiast powierzchnia uprawy żyta, z 2325 tys. do 2034 tys. ha (spadek o 191 tys. ha) i uprawy owsa, z 850 tys. do 667 tys. ha (spadek o 183 tys. ha). Uprawa jęczmienia wykazywała nieznaczne wahania: 1250 tys. ha w 1988 r. i 1198 tys. ha w 1992 r. Wzrosła natomiast powierzchnia uprawy pszenżyta, z 549 tys. do 659 tys. ha (wzrost o 102 tys. ha)

i mieszanek zbożowych z 1162 tys. ha w 1988 r. do 1288 tys. ha w 1992 r. (wzrost o 102 tys. ha). Zmalała powierzchnia uprawy polowych roślin pastewnych, z 2188 tys. ha w 1988 r. do 1699 tys. ha w 1992 r. (spadek o 489 tys. ha).

Tabela 3. Powierzchnia zasiewów w tys. ha w latach 1988-1992

Cropland in thous. ha in the years 1988 - 1992

	1988	1989	1990	1991	1992	Zmiany 1988/92
Powierzchnia zasiewów ogółem	14 359	14 334	14 244	14 134	13 560	-799
w tym:						
zboża	8 439	8 377	8 551	8 716	8 321	-118
ziemniaki	2 095	1 856	1 835	1 733	1 757	-338
buraki cukrowe	436	423	440	361	376	-60
rzepak	467	570	500	486	417	-50
warzywa	241	260	255	274	269	+28

Zachodzące zmiany spowodowane były wieloma przyczynami. Wzrost powierzchni uprawy pszenicy, a spadek żyta był wynikiem między innymi różnicy w cenach, malejącej konsumpcji mąki żytniej, a także wykorzystania pszenicy jako znacznie lepszej paszy. Spadek uprawy owsa, a wzrost pszenicy i mieszanek zbożowych na ziarno wynikał z malejącego poglobia koni, a więc spadku zapotrzebowania owsa na paszę. Jego miejsce tak z racji na ceny, lepsze wartości paszowe i wielkość produkcji zajmowało stopniowo pszenżyto i mieszanki zbożowe uprawiane na ziarno.

Począwszy od 1991 r. w strukturze uprawy zbóż na czoło wysunęła się pszenica, udział żyta natomiast powoli malał, a jego miejsce zajmowały uprawy pszenżyta i mieszanek zbożowych.

Zmianie uległo również przestrzenne zróżnicowanie udziału poszczególnych zbóż w strukturze zasiewów. W 1992 r. najwyższy udział pszenicy, powyżej 20, a nawet 25% występował na terenach południowej Polski, na Dolnym Śląsku, Żuławach i w województwach: olsztyńskim, toruńskim i szczecińskim, najniższy zaś, poniżej 10% na terenach środkowej i wschodniej Polski (ryc. 19). Udział pszenicy w strukturze zasiewów wahał się od 4,2% w woj. ostrołęckim do 36,8% w zamojskim.

Najwyższy udział żyta powyżej 20, a nawet 25% występował na terenach środkowej i środkowo-wschodniej Polski, a najniższy, poniżej 10% na terenach południowej i północnej Polski (ryc. 20), i wahał się od 2,6% w woj. bielskim do 39,5% w ostrołęckim.

Również powierzchnia uprawy ziemniaków uległa znacznej zmianie, największy spadek, powyżej 20%, nastąpił na terenach północno-zachodniej Polski (ryc. 21), np. w koszalińskim

o 40,2%. W 1992 r. najniższy udział ziemniaków w powierzchni zasiewów, poniżej 8%, występował w zachodniej i północnej Polsce, a najwyższy, powyżej 17%, w środkowej i środkowo-wschodniej, od 3,8% w woj. elbląskim do 21,1% w sieradzkim (ryc. 22).

Zróznicowane zmiany nastąpiły również w plonach. W latach 1988-1990 mimo spadku nawożenia mineralnego z 164 kg NPK na ha UR do 95 kg, lecz głównie dzięki sprzyjającym warunkom klimatycznym plony zbóż w rolnictwie ogółem wzrosły z 29,1 do 32,8 q z ha. W latach następnych w wyniku dalszego spadku nawożenia mineralnego do 62 kg NPK na ha UR w 1992 r. i długotrwałej suszy, plony zbóż zmalały do 24,6 q z ha, a więc do stanu z 1975 i 1980 r.

Od 1990 r. plony zbóż zmalały o 25%. Spadek plonów wystąpił na terenie całego kraju, lecz najwyższy, powyżej 40%, był w zachodniej i północnej Polsce, gdzie na niesprzyjające warunki klimatyczne (susza) nałożyło się bardzo niskie nawożenie mineralne, zwłaszcza w gospodarstwach państwowych. W środkowej i wschodniej Polsce spadek plonów był niższy i wynosił 10-20%, a w niektórych województwach nawet poniżej 10%. W ujęciu przestrzennym spadek plonów zbóż wynosił od - 5,6% w woj. krośnieńskim do -53,7% w piłskim (ryc. 23).

Nadal jednak występowało znaczne zróżnicowanie przestrzenne w plonach zbóż i wynosiło od 15,8 q w woj. śląskim do 35,8 q w opolskim. Mimo niekorzystnych warunków klimatycznych i niskiego lecz zróżnicowanego nawożenia mineralnego występowała wyraźna korelacja między plonami a jakością rolniczej przestrzeni produkcyjnej (ryc. 24).

W woj. poznańskim wskaźnik jakości rolniczej przestrzeni produkcyjnej wynosił 1,050, nawożenie mineralne w 1992 r. 90,3 kg NPK na ha UR, a plony zbóż 29,8 q z ha. Natomiast w woj. zamojskim dzięki wysokiej jakości rolniczej przestrzeni produkcyjnej (powyżej 1,100), plony zbóż wynosiły 30,5 q z ha, mimo że nawożenie mineralne było niskie - zaledwie 30,5 kg NPK na ha UR.

W latach 1988-1992 zmalały również plony ziemniaków z 198 q do 133 q, buraków cukrowych z 380 q do 294 q, rzepaku z 24,1 do 18,2 q, a także warzyw, np. kapusty z 338 do 248 q, cebuli z 197 do 159 q. Wzrosły natomiast plony owoców.

Zróznicowane zmiany w latach 1988-1992 w powierzchni zasiewów i plonach uwidoczniły się w wielkości produkcji wszystkich roślin uprawnych. Do 1990 r. produkcja powoli rosła, by w 1991 r. nieznacznie, a w 1992 r. skokowo zmaleć.

Tabela 4. Produkcja wybranych produktów roślinnych w tys. ton w latach 1988-1992

Agricultural output of selected products in thous. tons in the years 1988 -1992

	1988	1989	1990	1991	1992	Zmiany 1988/92
Zboża	24 504	26 958	28 014	27 811	19 962	-4 542
Ziemniaki	39 707	34 390	36 313	29 038	23 388	-11 319
Buraki curowe	14 069	14 374	16 721	11 412	11 052	-3 017
Rzepak	1 199	1 586	1 206	1 043	758	-441
Warzywa	5 576	5 436	5 628	6 019	4 774	-802
Owoce	1 670	1 557	1 979	1 365	1 889	+219

Największy spadek produkcji zbóż nastąpił na terenach zachodniej i północnej Polski. W południowej Polsce zmiany były niewielkie, a w niektórych województwach (np. w woj. zamojskim) produkcja zbóż w 1992 r. była wyższa niż w 1988 i 1990 r.

Najwyższa produkcja zbóż ogółem na mieszkańca w 1992 r. wynosząca powyżej 1200 kg występowała w niektórych województwach wschodnich (zamojskie, chełmskie, białkopodlaskie i łomżyńskie), najniższa zaś, poza aglomeracjami miejsko-przemysłowymi w południowej Polsce, od 64,7 kg w woj. stołecznym warszawskim do 1591 kg w zamojskim (ryc. 25).

Spadek produkcji zbóż spowodował konieczność ich importu w wysokości ponad 2 mln ton, głównie zbóż paszowych. W bilansie zbóż ponad 2/3 stanowią zboża wykorzystywane na pasze, nieco ponad 1/5 (22%) na cele konsumpcyjne, reszta zaś, to reprodukcja (7%), potrzeby przemysłu (3%) i straty (ok. 5%). W ramach zbóż chlebowych ponad 2/5 pszenicy i 2/3 żyta wykorzystywane jest jako pasze. Spożycie pozostałych zbóż, z wyjątkiem gryki, jest niewielkie i wynosi około 7% jęczmienia i 1% owsa.

Zróżnicowane przestrzennie były również zmiany w produkcji ziemniaków. Najwyższy spadek nastąpił na terenach zachodniej i północnej, a nieznaczny - południowej Polski.

W 1992 r. najwyższa produkcja ziemniaków na mieszkańca, powyżej 1200 kg, występowała w środkowo-wschodniej Polsce, najniższa zaś, poza aglomeracjami miejsko-przemysłowymi na terenach zachodniej Polski (ryc. 26), od 124 kg w woj. łódzkim do 3238,0 kg w łomżyńskim.

CHÓW ZWIERZĄT

W latach 1988-1992 nastąpiły znaczne i zróżnicowane regionalnie zmiany w chowie zwierząt gospodarskich.

W 1988 r. pogłowie bydła wynosiło 10 391 tys. sztuk, a więc było tak duże jak w 1968 r. Na 100 ha użytków rolnych przypadało 55,1 sztuk bydła. Najwyższa obsada bydła, powyżej 55 sztuk na 100 ha UR, występowała na terenach południowej Polski oraz w pasie ciągnącym się od Polski północno-wschodniej, poprzez Mazowsze i Wielkopolskę, po Opolszczyznę. Najniższa obsada 40-45 i 45-50 sztuk na 100 ha UR występowała na terenach zachodnich oraz w woj. warszawskim, radomskim, chełmskim i białkopodlaskim (ryc. 27). i wahała się od 33,9 sztuk w woj. stołecznym warszawskim do 81,9 sztuk w nowosądeckim.

Do 1992 r. pogłowie bydła zmalało o 20,4% (o 2111 tys. sztuk) i wynosiło 8221 tys. sztuk. Był to stan z 1956 r. (8325 tys. sztuk). Proces ten był zróżnicowany regionalnie. Najwyższe spadki pogłowia bydła, powyżej 30%, wystąpiły w zachodniej i północnej Polsce, w znacznej mierze w wyniku likwidacji stada w gospodarstwach państwowych, a najniższe, poniżej 10%, na terenach południowych i północno-wschodnich (ryc. 28), od -0,7% w woj. nowosądeckim do -45,4% w koszańskim.

W wyniku tak znacznych zmian, w 1992 r. najwyższa obsada bydła na 100 ha UR, powyżej 55 sztuk, występowała już tylko w województwach karpaccich oraz w woj. ostrołęckim, łomżyńskim i leszczyńskim, najniższa zaś, poniżej 35 sztuk, na terenach zachodniej i północno-zachodniej Polski (ryc. 29) i wahała się od 26,1 sztuk w woj. gorzowskim do 81,3 sztuk w nowosądeckim.

O ile przed 1988 r. spadek pogłowia bydła był wynikiem wycofywania się z chowu w gospodarstwach bardzo małych i małych, na skutek jego nieopłacalności, o tyle w latach 1989-1992 spowodowany był likwidacją stada w gospodarstwach państwowych zachodniej i północnej Polsce, a także nieopłacalności produkcji mleka i wycofywania się z chowu gospodarstw małych i średnich. Malą też wielkość stada w gospodarstwach. Jedyne w woj. nowosądeckim pogłowia bydła nie uległo większym zmianom. Dominują tu gospodarstwa bardzo małe i małe, a w każdym jest 1-2 sztuk bydła, którego celem jest zaopatrzenie właścicieli w mleko i obornik.

W ramach pogłowia bydła od lat malało też stado krów, i wynosiło w 1988 r. 4806 tys. sztuk, a więc równe było wielkości z 1950 r. Na 100 ha użytków rolnych przypadało 25,6 krów. Najniższa obsada, poniżej 20 krów, występowała w zachodniej Polsce, najwyższa zaś, powyżej 30 sztuk, w środkowej i południowej (ryc. 30); od 16,2 sztuk w woj. gorzowskim do 48,5 sztuk w nowosądeckim.

W latach 1989-1992 pogłowia krów zmalało o 11,5%, czyli o 549 tys. sztuk osłagając w 1992 r. wielkość 4257 tys. Na 100 ha użytków rolnych przypadało już zaledwie 22,8 sztuk. Najwyższa obsada krów, powyżej 30 sztuk na 100 ha UR, występowała na terenach południowej Polski i w woj. siedleckim, łomżyńskim i ostrołęckim, a najniższa, poniżej 15 sztuk w zachodniej i północnej Polsce; od 10,9 sztuk w woj. gorzowskim do 47,7 sztuk na 100 ha UR w nowosądeckim (ryc. 31).

W stosunku do 1988 r. największy spadek pogłowia krów, poniżej -20% nastąpił na terenach zachodniej i północnej Polski, najniższy, do -5%, na Podlasiu i w Karpatach. Natomiast w województwach białostockim, łomżyńskim, ostrołęckim i konińskim nastąpił niewielki wzrost. Zmiany pogłowia krów wynosiły od +6,3% w woj. ostrołęckim do -33,5% w koszalińskim (ryc. 32). Wraz ze spadkiem pogłowia krów malała również ich mleczność. W wyniku likwidacji stada krów wysokomlecznych w byłych gospodarstwach państwowych przeciętny roczny udój mleka od krowy zmalał z 3151 do 3015 litrów.

Spadek pogłowia krów ogółem i na 100 ha UR przed 1988 r. był wynikiem nieopłacalności produkcji mleka w gospodarstwach bardzo małych, a z chowu wycofała się prawie 1/3 gospodarstw. W latach następnych spadek spowodowany był likwidacją stada w gospodarstwach państwowych i ograniczeniem chowu w rolnictwie indywidualnym we wszystkich grupach wielkościowych gospodarstw. Przyczyną tego była niska opłacalność produkcji mleka i występujące trudności w przemyśle mleczarskim wynikłe z dokonującej się transformacji. Proces ten nastąpił również w gospodarstwach o dużych stadach krów (6-10

i powyżej 10 sztuk), gdzie pogłowie zmalało o 8,7% (94,5 tys. sztuk). Tak więc postępująca powoli koncentracja chowu uległa zahamowaniu. W 1992 r. zaledwie 87,6 tys. gospodarstw (4,1% ogółu) posiadało stada krów o wielkości 6-10 i powyżej 10 sztuk. Pogłowie krów w tych gospodarstwach wynosiło 637,6 tys. sztuk, czyli 16,5% stada krajowego. Jedynie w woj. łomżyńskim, ostrołęckim i siedleckim nastąpił w tym czasie wzrost pogłowia krów i produkcji mleka, w związku z przebudową lokalnego przemysłu mleczarskiego, co spowodowało wzrost stopnia towarowości mleka. W 1992 r. w woj. łomżyńskim skup mleka wyniósł prawie 90% jego całej produkcji.

Tabela 5. Pogłowie zwierząt w latach - 1988-1992
Farm animals. Number of heads in the years 1988 - 1992

	Bydło		Krowy		Trzoda chlewna		Owce	
	ogółem w tys. szt.	na 100 ha UR w szt.	ogółem w tys. szt.	na 100 ha UR w szt.	ogółem w tys. szt.	na 100 ha UR w szt.	ogółem w tys. szt.	na 100 ha UR w szt.
1988	10 332	55,1	4 800	25,6	19 605	104,6	4 377	23,4
1992	8 221	44,1	4 257	22,8	22 086	118,3	1 870	10,0
Zmiany	-20,4	-20,0	-11,9	-10,8	-12,7	+13,1	-58,7	-57,3

Odmienne kształtowała się sytuacja w chowie trzody chlewnej. W latach 1975-1988 następował co pewien czas spadek pogłowia, a następnie ponowna odbudowa stada. Spowodowane to było trudnościami paszowymi bądź nieopłacalnością chowu zwłaszcza w gospodarstwach małych, o niewielkim stadzie. W rezultacie w 1988 r. pogłowie trzody chlewnej wynosiło 19 605 tys. sztuk i było o prawie 2 mln sztuk niższe niż w 1975 i 1978 r.

W 1988 r. obsada trzody chlewnej na 100 ha użytków rolnych wynosiła 104,6 sztuk i wykazywała duże zróżnicowanie przestrzenne. Najniższa obsada, poniżej 70 sztuk, występowała w południowej Polsce (Karpaty, Sudety i południowo-wschodnia Polska), najwyższa zaś, powyżej 150 sztuk, w Wielkopolsce i na Dolnym Powiślu (ryc. 33), od 34,3 sztuk w woj. nowosądeckim do 204,8 sztuk w leszczyńskim.

Do 1990 r. pogłowie trzody chlewnej nie uległo większym zmianom i wynosiło 19 464 tys. sztuk. Znaczne zmiany nastąpiły w latach 1991-1992. W wyniku całego splotu przyczyn, a głównie wzrostu opłacalności chowu, pogłowie trzody chlewnej wzrosło o 12,7%, a więc o 2481 tys. sztuk. Na 100 ha UR w 1992 r. przypadało już 118,3 sztuk.

Zmiany wielkości pogłowia trzody chlewnej były jednak zróżnicowane przestrzennie. W południowej i północnej Polsce nastąpił spadek pogłowia, nawet poniżej -10%, natomiast na

terenie Wielkopolski, zachodniego Mazowsza i Dolnego Śląska oraz w woj. piotrkowskim i zamojskim nastąpił duży wzrost, nawet powyżej +30%.

W sumie aż 70,5% ogólnego wzrostu trzody skoncentrowane było w 10 województwach. Rekordowy wzrost nastąpił w woj. leszczyńskim, gdzie pogłowie trzody chlewnej wzrosło o 45,6%, czyli o 272 tys. sztuk. W innych województwach wzrost był też znaczny, np. w woj. kaliskim o 28,5%, (o 199 tys. sztuk), bydgoskim o 28,3%, (o 254 tys. sztuk), toruńskim o 37,4%, (o 226 tys. sztuk) itp. Znaczny wzrost nastąpił również w woj. kieleckim, piotrkowskim, sieradzkim i zamojskim, np. w woj. zamojskim o 39,0%, (o 120 tys. sztuk). Największy spadek nastąpił w woj. koszalińskim, o -15,8%, (o 22 tys. sztuk). Zmiany w pogłowie trzody chlewnej wynosiły od -15,8% w woj. koszalińskim, co znaczyło, że na 100 ha UR ubyto prawie 22 sztuki, do 45,6% w woj. leszczyńskim, gdzie na 100 ha UR przybyło 94 sztuk trzody chlewnej (ryc. 34).

Nastąpiły też znaczne zmiany w przestrzennym zróżnicowaniu obsady pogłowia trzody chlewnej na 100 ha UR. Najniższa obsada poniżej 70 sztuk występowała w 1992 r. na terenach południowej Polski (Karpaty i Sudety), najwyższa zaś, powyżej 150 sztuk w Wielkopolsce, na Pomorzu, Dolnym Powiślu i w woj. opolskim (ryc. 35), od 31,0 sztuk w woj. krośnieńskim do 298,2 sztuk w leszczyńskim. Znaczny wzrost pogłowia trzody nastąpił też na Podlasiu, co świadczyło o ponownej odbudowie chowu trzody w tym rejonie.

W latach 1988-1992 nastąpiła wyraźna koncentracja w chowie trzody chlewnej. W 1988 r. zaledwie 112 tys. gospodarstw, czyli 5,0% ogółu, posiadało stada o wielkości powyżej 21 sztuk, i trzoda chlewna w tych gospodarstwach wynosiła prawie 5,5 mln sztuk, czyli 27,7% całości pogłowia. W 1992 r. tej wielkości stada (powyżej 21 sztuk) posiadało już 222,6 tys. gospodarstw, czyli 10,2% ogółu i skupiły one ponad 9 mln sztuk trzody, czyli 41,1% ogółu pogłowia. W tym samym czasie (1988 r.) stada o wielkości powyżej 51 sztuk miało prawie 16 tys. gospodarstw, (0,7% ogółu), a trzoda chlewna w tych gospodarstwach liczyła 2,8 mln sztuk, (14,4% ogółu trzody). W 1992 r. tak duże stada miało już prawie 43 tys. gospodarstw (1,8% ogółu gospodarstw) i skupiały one prawie 3,5 mln sztuk trzody chlewnej (15,6% ogółu trzody).

KONCENTRACJA KRÓW I TRZODY CHLEWNEJ W GOSPODARSTWACH

I. Gospodarstwa o stadzie krów 6 sztuk i powyżej: 1988 r. - 114,0 tys. gospodarstw = 5,1% ogółu - 732,0 tys. krów = 17,8% całości pogłowia; 1992 r. - 87,6 tys. gospodarstw = 4,1% ogółu - 637,0 tys. krów = 16,5% całości pogłowia, w tym gospodarstwa o stadzie krów 11 sztuk i powyżej: 1988 r. - 11,2 tys. gospodarstw = 0,5% ogółu - 100,4 tys. krów = 2,4% całości pogłowia; 1992 r. - 4,3 tys. gospodarstw = 0,2% ogółu - 61,8 tys. krów = 1,6% całości pogłowia.

II. Gospodarstwa o stadzie trzody chlewnej 11 sztuk i powyżej: 1988 r. - 111,8 tys. gospodarstw = 5,0% ogółu - 5489,8 tys. świń = 38,9% ogółu stada; 1992 r. - 222,7 tys. gospodarstw = 10,2% ogółu - 9081,3 tys. świń = 52,9% ogółu stada, Gospodarstwa o stadzie

trzody chlewnej 51 sztuk i powyżej 1988 r. - 15,6 tys. gospodarstw = 0,7% ogółu - 1734,0 tys. świń = 12,4% ogółu stada; 1992 r. - 42,6 tys. gospodarstw = 1,8% ogółu - 3416,2 tys. świń = 19,9% ogółu stada,

Zróznicowany był również chów zwierząt w poszczególnych grupach wielkościowych gospodarstw. W 1992 r. prawie 1/4 gospodarstw nie prowadziła chowu krów, a prawie 1/3 trzody chlewnej. W gospodarstwach bardzo małych o wielkości 1,01 do 1,99 ha, zaledwie 44,5% prowadziło chów krów, a 36,0% trzody chlewnej, natomiast w gospodarstwach dużych (powyżej 10 ha) 92,5% prowadziło chów bydła, a 91,7% trzody chlewnej.

Tabela 6. Chów krów i trzody chlewnej w grupach obszarowych gospodarstw w 1992 r.
Cows and pigs raising according to farm size groups in 1992

	Ogółem	Wielkość gospodarstw (ha)					
		1-2	2-5	5-7	7-10	10-15	>15
Gospodarstwa ogółem w tys.	2 144	381	757	318	317	241	130
z krowami %	1 638 76,4	195 44,5	562 74,2	279 87,9	286 90,3	233 92,0	120 92,0
z trzodą chlewną %	1 434 66,9	137 36,0	444 58,6	244 76,8	270 85,3	220 91,2	119 91,7

W latach 1988-1992 nastąpiło załamanie w chowie owiec. Jeszcze w 1988 r. pogłowie owiec liczyło 4377 tys. sztuk i na 100 ha UR przypadało 23,4 sztuki. Najwyższe pogłowie owiec, powyżej 30 sztuk na 100 ha UR występowało na terenie Karpat, Sudetów, Wielkopolski i w woj. piotrkowskim, a najniższe, poniżej 10 sztuk, na Mazowszu oraz w woj. wrocławskim, tarnobrzeskim i zamojskim (ryc. 36), od 4,5 sztuk w woj. ostrołęckim do 74,6 sztuk w nowosądeckim. Do 1992 r. pogłowie owiec zmalało aż o 57,3%, do 1870 tys. sztuk, i na 100 ha UR przypadało zaledwie 10 sztuk. Największy spadek pogłowia owiec, o ponad -65% nastąpił na terenach zachodniej i północnej Polski, a także w woj. katowickim, konińskim i lubelskim (ryc. 37).

Stąd też w 1992 r. nawet w rejonach uprzednio określanych jako owczarskie, gdzie na 100 ha UR przypadało powyżej 30 sztuk, w 1992 było już tylko 15 sztuk. Zróznicowanie przestrzenne obsady owiec na 100 ha UR w 1992 r. wynosiło od 2,4 sztuk w woj. ostrołęckim (4,5 sztuk w 1988 r.) do 43,0 sztuk w nowosądeckim (74,6 sztuk w 1988 r.), (ryc. 38). Najwyższy spadek pogłowia owiec na 100 ha UR, o ponad 20 sztuk wystąpił w Wielkopolsce i na Pomorzu.

Spowodowane było to likwidacją stada w gospodarstwach państwowych, zaś w gospodarstwach indywidualnych nieopłacalnością chowu i trudnościami w zbycie mięsa i wełny.

Mimo zróżnicowanych zmian w chowie zwierząt, spadku pogłowia bydła i owiec a wzrostu trzody chlewnej, produkcja mięsa w skali całego kraju uległa niewielkim zmianom. Zmiany nastąpiły w strukturze produkcji, spadł udział mięsa wołowego, baraniego, nieznacznie drobiowego, a wzrósł mięsa wieprzowego.

W produkcji mięsa rósł też udział rolnictwa indywidualnego, malał natomiast publicznego, reprezentowanego głównie przez byłe gospodarstwa państwowe. W wyniku przejmowania tych gospodarstw przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa w większości z nich następowała likwidacja stada.

Tabela 7. Produkcja żywca rzeźnego w przeliczeniu na mięso w wadze poubojowej ciepłej, jaj i mleka
Meat production calculated as after slaughter warm weight, production of eggs and milk

Lata	Mięso ogółem w tys. ton	W tym mięso i tłuszcze	Wołowe	Cieleńce	Wieprzowe	Drobiowe	Mleko w mln l.	Jaja w mln szt.
1988	3 193	739	2 994	43	1 782	330	15 177	8 220
1990	3 325	793	3 111	63	1 841	332	15 378	7 597
1992	3 211	492	3 037	54	2 089	322	12 770	6 115

Zróżnicowana była też w 1992 r. wielkość produkcji mięsa na osobę. Najniższa produkcja, poniżej 70 kg na osobę występowała oprócz aglomeracji miejsko-przemysłowych Warszawy, Łodzi, Gdańska, Krakowa, Katowic i Wrocławia w południowej i południowo-zachodniej Polsce, najwyższa zaś, powyżej 140 kg, na terenach północno-wschodniej Polski, Podlasia, zachodniego Mazowsza i Wielkopolski, od 10,6 kg w woj. stołecznym warszawskim i 31,0 kg w woj. bielskim do 316,8 kg w leszczyńskim (ryc. 39).

W latach 1988-1992 w ujęciu przestrzennym nastąpiły znaczne zmiany w wielkości produkcji mięsa ogółem. Wysoki wzrost nastąpił w Wielkopolsce (np. w woj. leszczyńskim o 65,2%), na Mazowszu i Podlasiu, a nieco niższy w środkowej Polsce. Na terenach zachodniej, północnej i południowej Polski, nastąpił w tym czasie spadek produkcji mięsa, największy w woj. śląskim, o 34,6% (ryc. 39). Było to wynikiem zmian, jakie nastąpiły w chowie zwierząt, likwidacji stada na terenach zachodnich i północnych w byłych gospodarstwach państwowych, natomiast w Wielkopolsce, części Pomorza, na Zachodnim Mazowszu i Podlasiu nastąpił wzrost pogłowia trzody chlewnej i produkcji mięsa wieprzowego.

Zmalała również w tym czasie produkcja mleka z 15,2 do 12,8 mld litrów. Spowodowane to było spadkiem pogłowia krów i ich mleczności. Zmalała również produkcja mleka przypadająca na mieszkańca, z 400,8 litra w 1988 r. do 332,8 litra w 1992 r. Największy spadek produkcji mleka, o ponad 20, a nawet 30% nastąpił na terenach zachodniej i północnej Polski, np. w woj. legnickim o 37,4%, szczecińskim o 36,2%, słupskim o 38,1%, (likwidacji stada krów w byłych gospodarstwach państwowych). Na znacznych terenach spadek produkcji mleka był niższy (do 10%), np. w woj. ostrołęckim o 3,6%, kieleckim o 9,1%. Tylko w kilku województwach produkcja mleka nieznacznie wzrosła, np. w woj. nowosądeckim o 3,5%, płockim o 1,2%, zamojskim o 0,2% (ryc. 40).

Zmianie uległa również zróżnicowana regionalnie produkcja mleka na osobę. Najniższa produkcja, poniżej 200 litrów poza aglomeracjami miejsko-przemysłowymi, występowała na Dolnym Śląsku, a najwyższa powyżej 600 litrów w północno-zachodniej Polsce (ryc. 40), od 39,3 litra w woj. warszawskim do 1167,2 w łomżyńskim.

Zmalała również w tym czasie produkcja jaj, z 8,2 mld sztuk w 1988 r. do 6,1 mld w 1992 r. Było to wynikiem likwidacji lub zmniejszania stada kur, zarówno w fermach o charakterze przemysłowym, jak i w rolnictwie indywidualnym.

Bardzo duży spadek produkcji jaj, wystąpił na terenach zachodnich i północnych, np. w woj. koszalińskim o -43,9%, olsztyńskim o -38,0%, suwalskim o -30,5% itp. Na znacznych terenach był na ogół dużo mniejszy, np. od -5,6% w woj. toruńskim i -13,2% w płockim, a jedynie w woj. tarnobrzeskim wyniósł aż o -52,1%. Tylko w paru województwach produkcja jaj wzrosła, np. w woj. opolskim o 2,1%, leszczyńskim o 6,6%, a w łódzkim o 31,5%.

PRODUKCJA TOWAROWA. NADWYŻKI I NIEDOBORY W ZAOPATRZENIU

W latach 1989-1992 nastąpiły zróżnicowane zmiany w skupie produktów rolnych. Według materiałów publikowanych w Roczniku Statystycznym Rolnictwa począwszy od 1990 r. malał skup produktów rolnych. Sugerować by to mogło pogarszającą się sytuacją w rolnictwie, gospodarce żywnościowej i możliwościach wyżywienia ludności.

Tabela 8. Skup scentralizowany produktów rolnych 1988-1992
Centralised governmental purchase of agricultural products in the years 1988 - 1992

Lata	Zboża	Ziemiaki	Warzywa	Owoce	Mięso	Mleko	Jaja
	tys. t.					mln l	mln szt.
1988	8 220	4 723	1 304	1 353	2 326	11 020	2 551
1990	7 597	3 513	763	837	1 778	9 829	791
1992	6 115	1 118	322	788	14182	6 854	455

O ile malejący skup produktów roślinnych (zboża, ziemniaki) tłumaczyć można w pewnym stopniu spadkiem ich produkcji, o tyle malejący skup produktów zwierzęcych zwłaszcza mięsa (wg danych GUS zmalał o ponad 40%) budzi wątpliwości, gdyż jego produkcja niewiele się różniła od wielkości produkcji z lat wcześniejszych. W rzeczywistości skup produktów rolnych od 1989 r. nie uległ większym zmianom w skali całego kraju, spadek nastąpił głównie na terenach zachodnich i północnych, spowodowany kurczeniem się produkcji w byłych gospodarstwach państwowych. Był to jednak skup scentralizowany, który rzeczywiście malał z każdym rokiem. Rósł natomiast skup wolnorynkowy, nie ujmowany w statystyce i w 1992 r., w zależności od produktu, stanowił już 40-50% całości skupu, np. mięsa około 40%, warzyw około 60%, owoców około 45% itp.

W celu uzyskania bardziej precyzyjnego obrazu dokonano próby bilansów produkcji i zapotrzebowania na cele wyżywienia. Skonfrontowane zostały one ze skupem scentralizowanym, co umożliwiło uzyskanie w dużym przybliżeniu wielkości produkcji towarowej². W badaniach produkcji roślinnej podstawą jest rok gospodarczy, gdyż produkcja uzyskiwana jest w drugiej połowie roku kalendarzowego, a jej wielkość rzutuje na chów zwierząt i wyżywienie ludności w pierwszym półroczu roku następnego. W badaniach produkcji zwierzęcej natomiast podstawą jest rok kalendarzowy.

ZBOŻA

Produkcja zbóż w 1992 r. wyniosła 19 962 tys. ton i była najniższa w badanym okresie (1989-1992). W poszczególnych latach wynosiła: 24 504 tys. ton w 1988 r., 26 958 tys. ton w 1989 r., 20 013 tys. ton w 1990 r. i 27 811 tys. ton w 1991 r. W produkcji zbóż ponad 1/3 (36,9%) stanowiła pszenica, a jej udział powoli wzrastał (30,9% w 1988 r., 32,2% w 1990 r.). Udział żyta był już znacznie niższy i wynosił około 1/5 (19,9%) i powoli malał (22,5% w 1988 r., 21,6% w 1990 r.)

W roku gospodarczym 1991/92 z ogólnych zasobów zbóż, wynoszących 29 046 tys. ton (w tym 27 432 tys. ton produkcji krajowej), prawie 2/3 (61,5%) wykorzystano na pasze, a około 1/5 (19,5%) na spożycie ludności. Z pozostałej ilości 6,2% przeznaczono na reprodukcję.

² Podstawą przeprowadzenia bilansów była: wielkość produkcji, skup (scentralizowany i wolnorynkowy) oraz przyjęte normy spożycia dla wybranych produktów (zboża, ziemniaki, mięso, mleko). Dla zbóż bilans wykonano dla całej ludności zamieszkałej w województwie, gdyż samozaopatrzenie, zwłaszcza w chleb i przetwory zbożowe, aczkolwiek istnieje, jest stosunkowo niewielkie i praktycznie niemożliwe do uchwycenia. Dla pozostałych produktów bilanse wykonano dla ludności nierolniczej. Spożycie przez ludność rolniczą dokonuje się w ramach samozaopatrzenia, chociaż w przypadku mięsa w pewnym stopniu zaopatruje się ona również na rynku, lecz jest to trudne do uchwycenia. W rzeczywistości wielkość spożycia poszczególnych produktów jest nie tylko zróżnicowana regionalnie, lecz także różna w ramach gospodarstw w zależności od liczby członków rodziny i uzyskiwanych dochodów. Podstawą bilansów dla produkcji roślinnej był rok gospodarczy (1991/92), a zwierzęcej rok kalendarzowy (1992).

2,1% na potrzeby przemysłu (bez przemysłu młynarskiego) i 6,4% na eksport. Straty u producenta i w przechowalnictwie szacowano na około 4,5%.

Produkcja towarowa zbóż (skup scentralizowany i wolnorynkowy) wynosiła prawie 25% ogólnej produkcji - 7266 tys. ton (w tym około 50% - 3728 tys. ton stanowił skup scentralizowany), a ponadto 230 tys. ton import, co w sumie dawało 7,5 mln ton zbóż. Średnio na mieszkańca przypadało 190 kg zbóż konsumpcyjnych. Najniższa produkcja towarowa, poniżej 120 kg, a więc poniżej potrzeb wyżywienia ludności, występowała na terenach aglomeracji miejsko-przemysłowych Górnego Śląska, Krakowa, Łodzi, Warszawy, Gdańska i województw karpackich. Najwyższa natomiast powyżej 300 kg, a więc ponad dwukrotnie więcej niż przyjęte normy spożycia, występowała na niektórych terenach północnej i wschodniej Polski oraz w woj. opolskim, wrocławskim i leszczyńskim (ryc. 41), od 19,7 kg w woj. warszawskim do 540,4 kg w zamojskim.

Zapotrzebowanie ludności na zboża (przetwory zbożowe przeliczone na zboża) w roku gospodarczym 1991/92 według przyjętych norm spożycia wynosiło 4523 tys. ton. Tak więc saldo produkcji towarowej i spożycia było dodatnie i wynosiło około 3 mln ton, z czego około 1,8 mln ton zostało wyeksportowane, 600 tys. ton wynosiło zaopatrzenie przemysłu, a z pozostałych około 600 tys. ton część przeznaczona była na rezerwę strategiczną Agencji Rynku Rolnego.

W rzeczywistości problem jest bardziej złożony. Dla utrzymania istniejącego stanu pogłowia, zwłaszcza trzody chlewnej i zaspokojenia na obecnym poziomie potrzeb ludności na mięso i jego przetwory, w zależności od wielkości zbiorów w poszczególnych latach konieczny jest import zbóż, pasz i komponentów w wielkości od 0,5 do 3,0 mln ton.

Próba bilansu wykazała, że na terenach aglomeracji miejsko-przemysłowych i woj. karpackich występują niedobory w zaopatrzeniu ludności, a na terenach południowej Polski w zależności od roku, względne nadwyżki lub niedobory. Wysokie nadwyżki występowały na Dolnym Śląsku, w Wielkopolsce, na Pomorzu, Żuławach i w woj. zamojskim, a nieco niższe na Mazowszu i we wschodniej Polsce. Tereny te były spichlerzem zbożowym dla reszty kraju (ryc. 41).

Spożycie zbóż (zboża w przeliczeniu na przetwory) jest zróżnicowane regionalnie i różne w gospodarstwach domowych poszczególnych grup zawodowych ludności, a w ramach gospodarstw zależne od liczby członków rodziny i uzyskiwanych dochodów.

Najwyższe spożycie pieczywa, średnio rocznie 108 kg na osobę występowało w gospodarstwach chłopskich i w zależności od liczby osób w gospodarstwach wahało się od 93 kg do 130 kg. Najniższe spożycie występowało w gospodarstwach pracowniczych, średnio rocznie 87 kg na osobę, a w zależności od liczby osób w gospodarstwie wynosiło od 86 do 90 kg.

Najwyższe spożycie mąki występowało w gospodarstwach chłopskich, średnio 27,0 kg na osobę i w zależności od liczby osób w gospodarstwie wahało się od 29,5 do 31,6 kg, najniższe

zaś, średnio 12,8 kg, występowało w gospodarstwach pracowniczych i wahało się od 12,4 do 13,7 kg na osobę.

Najwyższe spożycie kasz (kasze, ryż, płatki) występowało w gospodarstwach domowych emerytów i rencistów i wynosiło średnio 9,0 kg, od 5,2 do 10,7 kg na osobę, najniższe natomiast w gospodarstwach pracowniczych, średnio 4,2 kg i wahało się od 3,7 do 5,2 kg w zależności od liczby osób w gospodarstwie.

ZIEMNIAKI

Produkcja ziemniaków w 1992 r. wynosiła 23 388 tys. ton i w ostatnich latach wykazywała znaczne wahania. Były one wynikiem malejącej powierzchni uprawy, co przy raczej stabilnych plonach powodowało spadek produkcji (34 390 tys. ton w 1989 r., 36 313 tys. ton w 1990 r., 29 038 tys. ton w 1991 r.), który w 1992 r. wynosił aż 32%.

W roku gospodarczym 1991/92 z ogólnych zasobów ziemniaków wynoszących 29 101 tys. ton (34 494 tys. ton w 1989/90 i 36 333 tys. ton w 1990/91), prawie 48% (13 872 tys. ton) wykorzystane zostało na pasze, 18,4% na spożycie (łącznie z samozaopatrzeniem), 14,4% na reprodukcję, 13% na eksport i 4% na potrzeby przemysłu. Wysokie były nadal straty u producentów i w przechowalnictwie, wynoszące 13-15% zbiorów.

Malejąca produkcja ziemniaków spowodowana była coraz niższym spożyciem i wykorzystaniem ziemniaków jako pasz w chowie trzody chlewnej. Jedyne na Podlasiu ziemniaki pozostały nadal podstawą chowu, chociaż ich rola stopniowo malała. Spowodowane to było zbyt wysoką pracochłonnością i kosztami, zwłaszcza w gospodarstwach o dużych stadach.

Produkcja towarowa ziemniaków w 1991/92 (skup scentralizowany i wolnorynkowy) i umowy kontraktacyjne z zakładami przetwórstwa ziemniaczanego wyniosła 4890 tys. ton, z czego około 700 tys. ton stanowiły zakupy zakładów przemysłu ziemniaczanego. Reszta (4200 tys., ton) przeznaczona została na spożycie ludności nierolniczej i eksport (1,2 mln ton).

Produkcja towarowa ziemniaków na osobę ludności nierolniczej wynosiła 150 kg. Najniższa produkcja, poniżej 70 kg występowała na terenach aglomeracji miejsko-przemysłowych Górnego Śląska, Warszawy, Gdańska, na Żuławach i w woj. wałbrzyskim, nieco wyższa, 70-140 kg, na terenach zachodniej Polski oraz w woj. krakowskim i krośnieńskim, a najwyższa, powyżej 350 kg, na Podlasiu, północnym Mazowszu i w woj. kaliskim i sieradzkim, od 39,5 kg w woj. katowickim do 1563,4 kg w łomżyńskim.

Wysoka produkcja ziemniaków na Podlasiu była wynikiem zarówno wykorzystywania ich jako pasze w chowie trzody chlewnej, jak i powiązań z przemysłem przetwórstwa ziemniaczanego, a także zaopatrywaniem rynku Warszawy. W woj. kaliskim i sieradzkim natomiast wynikała z ukierunkowania na zaopatrzenie rynków aglomeracji poznańskiej, łódzkiej i śląskiej oraz przemysłu przetwórstwa ziemniaczanego Wielkopolski.

Spożycie ziemniaków przez ludność nierolniczą w 1991/92 r. wyniosło około 3,0 mln ton. Tak więc w stosunku do zasobów istniały rezerwy, które przeznaczone zostały na eksport (1,2 mln ton) i zaopatrzenie przemysłu.

Przypuszczać należy, że spożycie ziemniaków przez ludność nierolniczą było nieco niższe, gdyż część ludności miejskiej oraz zamieszkałej na wsi zaopatrywała się w ziemniaki bezpośrednio u swoich rodzin, a tym samym wystąpić mogły rezerwy, wynoszące około 200 tys. ton.

W ujęciu regionalnym wysokie niedobory ziemniaków w zaopatrzeniu ludności nierolniczej występowały na terenach aglomeracji miejsko-przemysłowych Górnego Śląska, Krakowa, Łodzi, Gdańska i Poznania, a znacznie niższe w zachodniej Polsce i w woj. krośnieńskim. W niektórych województwach mogły to być niedobory względne. Wysokie nadwyżki występowały w północno-zachodniej Polsce, na Podlasiu, Mazowszu oraz w woj. kaliskim i sieradzkim (ryc. 42).

Najwyższe spożycie ziemniaków w 1992 r. występowało w gospodarstwach emerytów i rencistów, średnio 153 kg na osobę, a w zależności od liczby osób w gospodarstwie wynosiło od 84 do 198 kg na osobę, najniższe zaś w gospodarstwach domowych pracowniczych, średnio 96 kg na osobę, i wahało się od 84 do 108 kg.

MIĘSO

Produkcja żywca rzeźnego w wadze żywej w 1992 r. wynosiła 4313 tys. ton, a w przeliczeniu na mięso w wadze żywej poubojowej ciepłej (łącznie z tłuszczami i podrobami) 3211 tys. ton (w tym 3037 tys. ton mięsa i tłuszczów oraz 174 tys. ton podrobów). W wadze poubojowej schłodzonej, a więc przeznaczonej do konsumpcji i przetwórstwa było to 3079 tys. ton (w tym 2530 tys. ton mięsa, 381 tys. ton tłuszczów i 168 tys. ton podrobów). Była ona nieco niższa niż w 1990 r. - 3325 tys. ton mięsa (łącznie z tłuszczami i podrobami) w wadze poubojowej ciepłej, lub 2485 tys. ton mięsa (bez tłuszczów i podrobów) w wadze poubojowej schłodzonej i niemal taka sama jak w końcu lat siedemdziesiątych (w 1979 r. - 3265 tys. ton), lecz znacznie wyższa niż na początku lat osiemdziesiątych (w 1983 r. - 2509 tys. ton) w czasach kryzysu gospodarczego i regresu w rolnictwie.

W 1992 r. ponad 85% mięsa pochodziło z sektora prywatnego (w 1988 r. - 79%), a niecałe 15% z publicznego (w 1988 r. - 20,4%). Spadek udziału sektora publicznego w produkcji mięsa był wynikiem postępującej likwidacji chowu w byłych gospodarstwach państwowych.

W strukturze produkcji przeważało mięso wieprzowe, a jego udział w 1992 r. wynosił 64,4% (w 1988 r. - 52,6%), a drobiowego 10,0% (w 1988 r. - 9,8%). Tak więc w latach 1988- 1992 nastąpiły zmiany w strukturze produkcji, rósł udział mięsa wieprzowego, malał wołowego. Był to wynik zmian jakie nastąpiły w tym czasie w chowie zwierząt, malało bowiem pogłowie bydła, rosło trzody chlewnej.

Z ogólnej produkcji mięsa (mięso wraz z tłuszczami i podrobami) wynoszącej 3211 tys. ton w 1992 r. w wadze poubojowej ciepłej, około 17% (550 tys. ton) wynosiło samozaopatrzenie ludności rolniczej. Reszta - 2711 tys. ton przeznaczona została na sprzedaż, z czego już ponad 50% skupione zostało na wolnym rynku, a pozostała 1418 tys. ton w ramach skupu scentralizowanego.

W 1992 r. produkcja towarowa mięsa na osobę ludności nierolniczej wynosiła 76,5 kg, (wraz z podrobami i tłuszczami), wykazując duże zróżnicowanie przestrzenne (ryc. 43). Niska produkcja, poniżej 35 kg występowała na terenach aglomeracji miejsko-przemysłowych Górnego Śląska, Krakowa, Łodzi, Warszawy i w woj. jeleniogórskim, co uznać można za zjawisko normalne, a wyższa - 35-75 kg, lecz nadal niższa od norm spożycia, na Dolnym Śląsku, w południowej Polsce i w woj. gdańskim. Na terenach południowej Polski wysoka była wprawdzie obsada pogłówna bydła, lecz niska trzody chlewnej. Wysoki był też udział gospodarstw ludności dwuzawodowej, w których chów zwierząt w znacznym stopniu został zlikwidowany, a równocześnie wysoka była też gęstość zaludnienia. Stąd też produkcja towarowa mięsa nie zaspokajała w pełni potrzeb miejscowej ludności nierolniczej. Wysoka produkcja towarowa była we wschodniej Polsce, na Podlasiu, Mazowszu, w południowej Wielkopolsce oraz w woj. piłskim i toruńskim. Na terenach tych niższa była wprawdzie obsada pogłówna bydła, lecz wysoka, a nawet bardzo wysoka trzody chlewnej, przeważały gospodarstwa średnie i duże specjalizujące się w chowie, mniejsza była też gęstość zaludnienia. Wartości skrajne produkcji towarowej mięsa na osobę ludności nierolniczej wynosiły od 8,4 kg w woj. warszawskim do 402,5 kg w leszczyńskim.

W ujęciu przestrzennym w stosunku do 1988 r. nastąpiły znaczne zmiany. Zmalała i to znacznie produkcja towarowa mięsa ogółem i na osobę ludności nierolniczej na terenach zachodniej i północnej Polski, np. w woj. olsztyńskim o 14,0%, koszalińskim o 17,0%, a w ślupskim o 29,7%, nieznacznie zaś w południowej Polsce, np. w woj. nowosądeckim o 8,4%. Wzrosła natomiast w Wielkopolsce, Mazowszu i Podlasiu, np. w woj. poznańskim o 6,3%, siedleckim o 20,8% i aż o 41,9% w leszczyńskim.

Produkcja towarowa mięsa w 1992 r. wynosiła 2711 tys. ton (w tym 2507 tys. ton mięsa), natomiast spożycie przez ludność rolniczą według przyjętych norm osiągnęło 2216 tys. ton. Saldo produkcji i spożycia było dodatnie i wynosiło prawie 290 tys. ton, z czego część przeznaczona została na eksport (82 tys. ton), reszta zaś stanowiła rezerwę strategiczną. Bilans produkcji i zapotrzebowania na mięso ludności nierolniczej wykazywał duże niedobory na terenach aglomeracji miejsko-przemysłowych Górnego Śląska, Krakowa, Łodzi, Warszawy, Gdańska i Wrocławia oraz w woj. karpaccich i sudeckich, a względne niedobory w południowej Polsce. Wysokie nadwyżki występowały w Wielkopolsce, na Mazowszu, Podlasiu i w północno-zachodniej Polsce (ryc. 43).

W 1992 r. najwyższe spożycie mięsa występowało w gospodarstwach chłopskich, średnio 73,6 kg na osobę, a w zależności od liczby osób w gospodarstwie wynosiło od 54,5 do 109,0 kg na osobę. Najniższe było w gospodarstwach pracowniczych, średnio 58,8 kg na osobę, od 41,3 do 75,5 kg w zależności od liczby osób w gospodarstwie.

MLEKO

W 1992 r. produkcja mleka wynosiła 12 770 mln litrów. Od wielu lat obserwuje się powolny, a po 1990 r. znaczny spadek (16 000 mln litrów w 1980 r., 15 371 mln w 1990 r. i 14 023 mln w 1991 r.) produkcji mleka spowodowany malejącym pogłowiem krów, a ostatnio również zmniejszeniem się ich mleczności. W 1992 r. przeciętny udój mleka od krowy wynosił 3015 litrów i był niższy niż w 1990 r. (3151 litrów).

Udział sektora prywatnego w produkcji mleka wynosił 89,6% (w 1988 r. - 86,9%), a publicznego nieco ponad 10% (w 1988 r. 13,1%). Powolny spadek udziału sektora publicznego był wynikiem malejącego stada krów w byłych gospodarstwach państwowych.

W 1992 r. z ogólnych zasobów mleka, wynoszących 13 406 mln litrów (w tym produkcji krajowej 12 770 mln i z importu 636 mln) na spożycie (mleko i jego przetwory) przypadało 89% (11 920 mln litrów, w tym samozaopatrzenie ludności rolniczej 2890 mln), na spisanie około 7% (932 mln litrów) i niecałe 3% (399 mln litrów) na eksport (głównie jako przetwory). W latach 1988-1992 rozdysponowanie mleka nie uległo większym zmianom, chociaż malała w tym czasie produkcja i spożycie, co związane było ze wzrostem cen iubożeniem ludności.

Produkcja towarowa mleka w 1992 r. (skup scentralizowany i wolnorynkowy) stanowiła 67% (8500 mln litrów) ogólnej produkcji. Niski stopień towarowości mleka, 25-30%, występował na terenie Karpat, gdzie dominowały gospodarstwa małe, ukierunkowane na samozaopatrzenie ludności, a bardzo wysoki, prawie 90% w woj. łomżyńskim i wynikał z ukierunkowania na wysokotowarową gospodarką mleczną.

Malął też udział skupu scentralizowanego (w 1992 r. skup scentralizowany wynosił już prawie 80% - 6854 mln litrów całości skupu), rósł natomiast wolnorynkowego.

Najniższa produkcja towarowa mleka (skup scentralizowany i wolnorynkowy), poniżej 125 litrów rocznie na osobę ludności nierolniczej, występowała na terenach aglomeracji miejsko-przemysłowych Górnego Śląska, Krakowa, Łodzi, Warszawy, Gdańska, Wrocławia, aglomeracji sudeckiej i w woj. krośnieńskim, a wyższa, 125-250 litrów, lecz nie zaspokajająca w pełni zaopatrzenia w mleko i jego przetwory, na terenach zachodniej i północnej Polski oraz w woj. rzeszowskim.

Najwyższa produkcja towarowa mleka, powyżej 750 litrów na osobę ludności nierolniczej, a więc prawie dwukrotnie wyższa od przyjętych norm spożycia występowała na terenach północno-zachodniej Polski, Podlasia i Mazowsza (ryc. 44). Tereny te (łącznie 10 województw) dostarczały ponad 1/3 całej produkcji towarowej mleka. W ujęciu przestrzennym wielkość

produkcji towarowej mleka na osobę ludności nierolniczej wynosiła od 29,9 litra w woj. warszawskim do 1813,2 litra w łomżyńskim. W porównaniu do 1988 r. w 1992 r. produkcja towarowa mleka zmalała na terenach zachodniej i północnej Polski, wzrosła jedynie w woj. ciechanowskim, łomżyńskim i siedleckim.

Bilans produkcji i spożycia mleka (i jego przetworów) był zróżnicowany regionalnie. Wysokie niedobory w stosunku do potrzeb występowały na terenach aglomeracji miejsko-przemysłowych Górnego Śląska, Krakowa, Łodzi, Warszawy, Gdańska i Wrocławia. Znacznie mniejsze było na terenach zachodniej i północnej Polski. Wysokie nadwyżki występowały w północno-wschodniej Polsce, na Podlasiu, Mazowszu i w woj. leszczyńskim (ryc. 44).

Najniższe spożycie mleka (bez przetworów mlecznych) występowało w gospodarstwach pracowniczych, średnio w roku 72,5 litra na osobę, a w zależności od liczby osób w gospodarstwach domowych wynosiło od 67,0 do 82,8 litra na osobę. Najwyższe natomiast spożycie mleka występowało w gospodarstwach chłopskich, średnio 133,3 litra mleka i wahało się od 108,5 do 159,4 litra w zależności od liczby osób w gospodarstwie.

Zróżnicowane było również spożycie produktów mlecznych, a więc śmietany i masła. Najniższe spożycie śmietany, średnio w roku 5,4 litra na osobę, występowało w gospodarstwach pracowniczych nierobotniczych, i w zależności od liczby osób w gospodarstwie wynosiło od 3,7 do 6,0 litrów, a najwyższe w gospodarstwach chłopskich, średnio 10,9 litra i wahało się od 8,6 do 13,0 litrów na osobę w zależności od liczby osób w gospodarstwie.

Podobnie przedstawiało się spożycie masła. Najniższe było w gospodarstwach pracowniczochłopskich, średnio 5,6 kg w roku na osobę, a w zależności od liczby osób w gospodarstwie wahało się od 2,9 do 6,4 kg, a najwyższe w gospodarstwach chłopskich, średnio 6,1 kg i wahało się od 4,6 do 7,8 kg na osobę.

ZAKOŃCZENIE

Przemiany struktury rolnictwa, mimo upływu 4 lat zostały zaledwie zapoczątkowane, ale w niektórych działach, jak np. w skupie produktów rolnych są już znacznie zaawansowane. Tym niemniej rolnictwo polskie znajduje się nadal na początku długiej i trudnej drogi, przechodzenia do gospodarki rynkowej.

Może to doprowadzić do upadku gospodarstw nieefektywnych, produkujących mało, drogo i nie najlepszej jakości produkty. Wymusi również na gospodarstwach dobrych konieczność przystosowania się do zasad, reguł i wymogów gospodarki rynkowej, a w dalszej kolejności do wymogów obowiązujących w Unii Europejskiej.

Układ o stowarzyszeniu Polski z Unią Europejską, a także polityka celna, będąca wynikiem Konwencji GAT, w ciągu najbliższego dziesięciolecia będą miały silny wpływ na rozwój społeczno-gospodarczy Polski, zaś w rolnictwie wymuszą duże przemiany. Stąd też

polityka rolna obecnie i w najbliższej przyszłości przyjąć musi jako główny cel w ramach dokonanej restrukturyzacji ochronę własnego rolnictwa, lecz tego najbardziej produktywnego i towarowego dla zapewnienia możliwości wyżywienia i eksportu.

Przyspieszenie zmian jakie muszą nastąpić w rolnictwie, wymagać będzie stabilizacji politycznej i ekonomicznej oraz przyjęcia i wdrażania planu restrukturyzacji rolnictwa. Musi on być jednak zróżnicowany regionalnie i wspierać nie całość, lecz tylko te gospodarstwa, które mają szansę przystosować się do gospodarki rynkowej.

STRUCTURAL TRANSFORMATIONS OF THE SPATIAL STRUCTURE OF AGRICULTURE IN POLAND 1989-1992

Summary

The work is an attempt to present transformations in Polish agriculture during 1989-1992. This is an initial stage of transformations from planned to market economy and therefore the agricultural sector met problems unknown before. Despite passing time - the coherent, clear and consistent agricultural policy can hardly be seen. Some slogans and myths in circulation have not much in common with the reality and the principles of market economy, such as for example a myth about unlimited possibilities of the agricultural production growth and agricultural products export which ought to be a driving force for the further agricultural development.

Initiated in 1989 structural transformation has forced not many changes though some of them slowly continue to go on. More intense processes depend on internal political developments and economic stability, reduction of monetary inflation, but first of all there is a need for consequently determined agricultural policy.

There were some changes in land ownership system. In 1991 State Treasury Agency for Agricultural Estate was founded. Agency's task was to take over the agricultural lands which used to be the property of state farms and the areas in the disposal of the State Fund of Farm-lands. Till the end of 1994 almost 4 million ha were taken over along with the properties and debts subsequently offered for sale or for tenure in public auctions. Only 50 thousand ha were sold and 700 thousand ha were taken on lease. The rest is still the state property and forms the public sector.

During the investigated period the employed in agriculture decreased from 5003 thousand in 1988 to 4475 thousand persons in 1992, that means the sector was left by 500 thousand persons. The highest decrease - over 20% - was observed in western and northern parts of Poland where in result of overtaking the former state farms by the State Treasury Agency for Agricultural Estate and next allowing the land to lie fallow - the rural labour force lost employment. In consequence of general economic crisis - part of the double-skilled labour force also lost employment. In 1992 the number of unemployed in rural areas amounted to 726 thousand persons, that is 9,1% of rural area labour force (Fig. 11). The percentage of the agricultural population in rural areas also decreased.

During 1989-1992 the agricultural investments were characterized by differentiated changes. Despite economic difficulties the number of tractors increased, reaching 1122 thousand and the growth occurred mainly in the individual sector, while the trend within the state and cooperative sectors was opposite. 1 tractor served 16 ha of agricultural land (Fig. 14). In all sectors the use of mineral fertilizers was reduced, from 176 kg NPK/ha in 1988 to only 62 kg in 1992 (Fig. 15) All the same mineral fertilizing was much differentiated, from 19,3 kg/ha in Krosno voivodship, to 128 kg/ha in Leszno voivodship (Fig. 16).

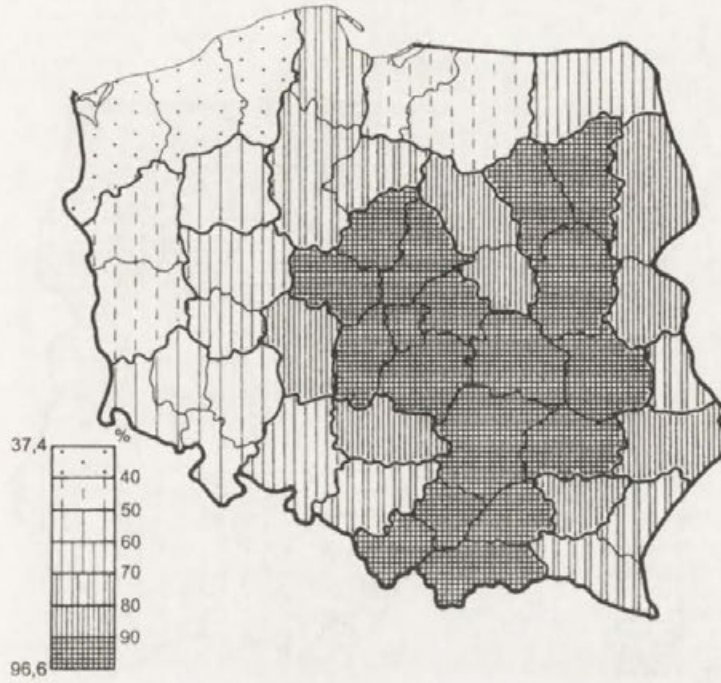
Transformations were also noted in the structure of plantation, yields and production. The sown area was reduced for about 800 thousand ha and new fallows could be observed. Among the sown lands - the area under cereals was reduced for about 100 thousand ha, but sown land under wheat increased for 220 thousand ha and under wheat-rye for about 100 thousand ha. The area under rye diminished for 200 thousand ha and that under oats for 180 thousand ha, and under barley for 50 thousand ha. The area under potatoes was reduced for some 300 thousand ha. As an outcome of drought and reduced fertilizing - yields and harvests lessened. Yields in the group of cereals were reduced to 24,6 q/ha (Fig. 23) and harvest to 19,9 million tons, potatoes to 133 q/ha and the harvest to 23,4 million tons (Table 4).

Differentiated changes have occurred in animal husbandry. Cattle herd was reduced of about 20%, number of heads coming down in 1992 to 8221 thousand. The highest reduction took place in western and northern parts of

Poland (Fig. 28). In 1992 the count was only 44.1 heads per 100 ha of agricultural land (Fig. 29). Cow herd was reduced of some 11%, that is 549 thous. heads. Highest decline was observed also in western and northern Poland (Fig. 32) and in 1992 number of heads per 100 ha of agricultural land was 22.8 (Fig. 31). The number of pigs rose for almost 13%, that is 2481 heads, the greatest growth noted in Wielkopolska and Western Mazovia regions (Fig. 34). In 1992 for 100 ha of agricultural land there were 118 pigs (Fig. 35). There was noted a recession in sheep raising, the number of heads was reduced to 1870 thous. heads in 1992, that is for about 57%.

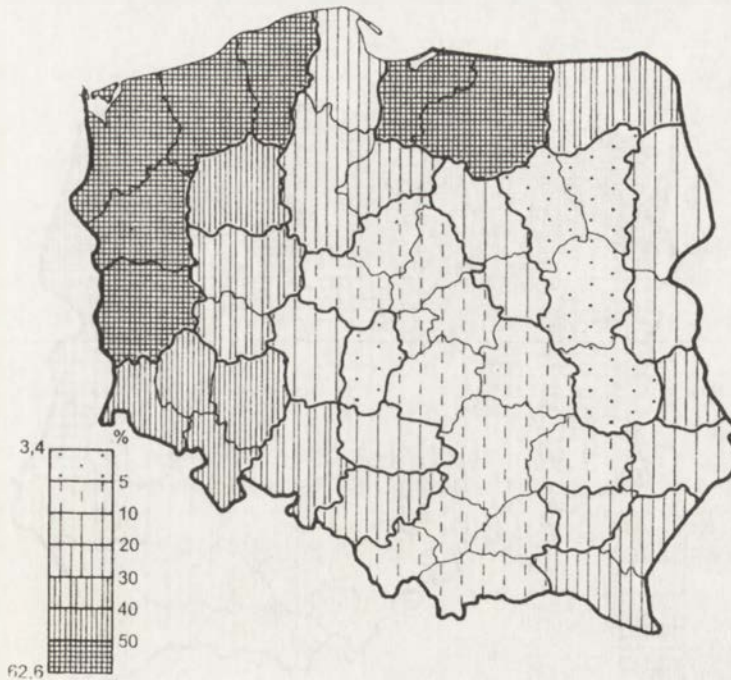
Despite all the transformations in animal husbandry the production of meat reached 3211 thous. tons in 1992, though production of milk was reduced to 12.8 billion litres. In commercial production still growing was the percentage of market purchase. The animal and vegetable production analysis - it was possible to make a balance and evaluation of the supply of food products for the population. Also a review of the areas of surplus or shortage in respect to cereals (Fig. 4), potatoes (Fig. 42), meat (Fig. 43) and milk (Fig. 44).

Polish agriculture four years after initiating the transformations still continues stay rather on the beginning of the long and difficult way towards the market economy.



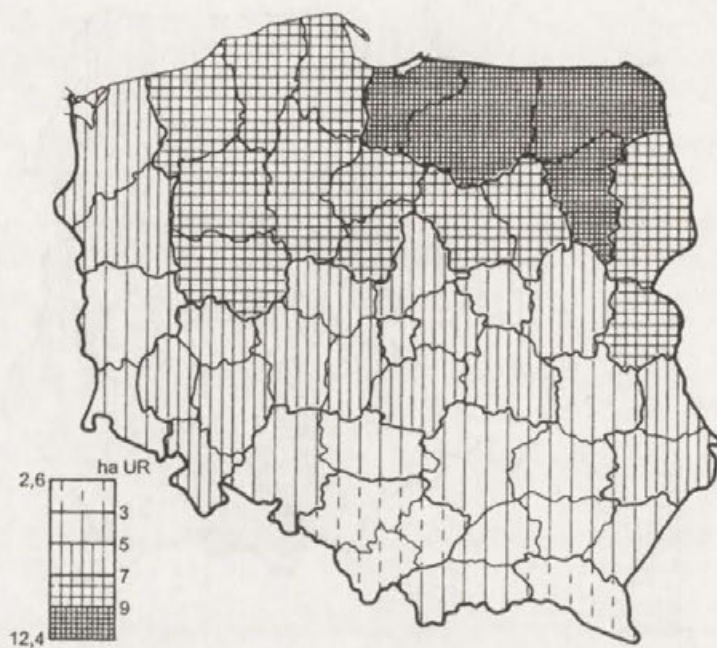
Ryc. 1. Udział sektora prywatnego w powierzchni użytków rolnych - 1992 r. (wg władania)

Private sector as a percentage of total agricultural land, 1992



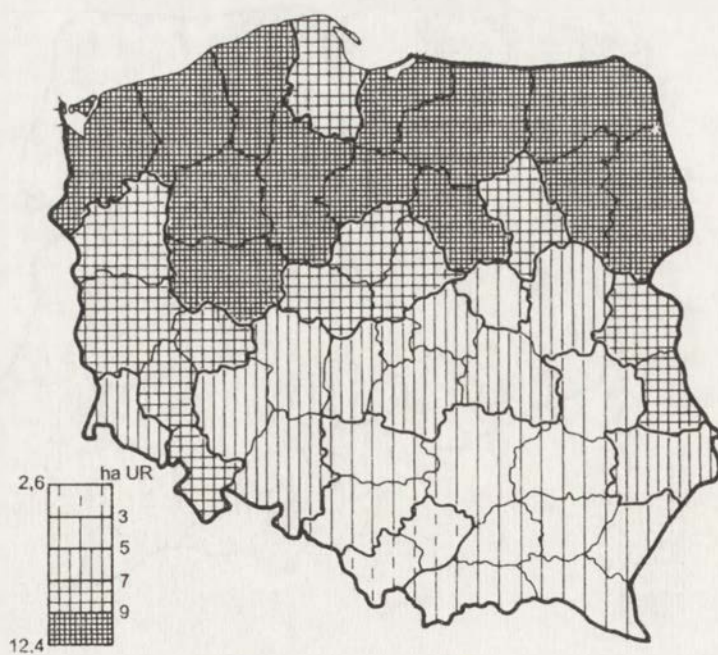
Ryc. 2. Udział sektora publicznego w powierzchni użytków rolnych w 1992 r. (wg władania)

Public sector as a percentage of total agricultural land, 1992



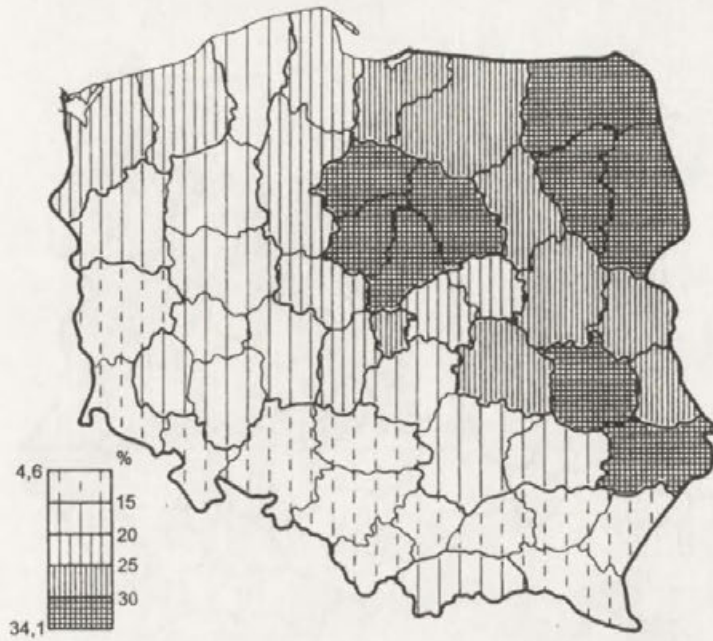
Ryc. 3. Średnia wielkość gospodarstw indywidualnych w 1988 r. (pow. 0,5 ha)

Average size of individual holdings (above 0,5 hectares), 1988

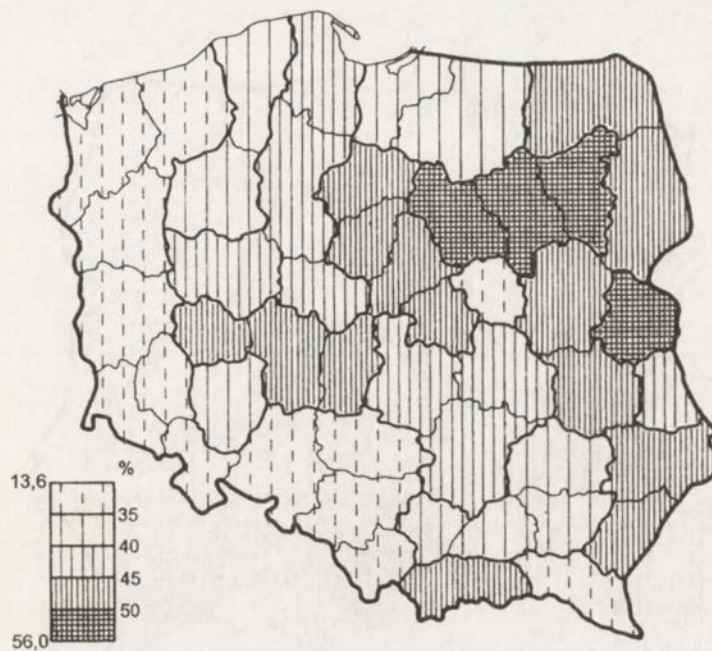


Ryc. 4. Średnia wielkość gospodarstw indywidualnych w 1992 r. (pow. 1,0 ha)

Average size of individual holdings (above 1,0 hectares), 1992

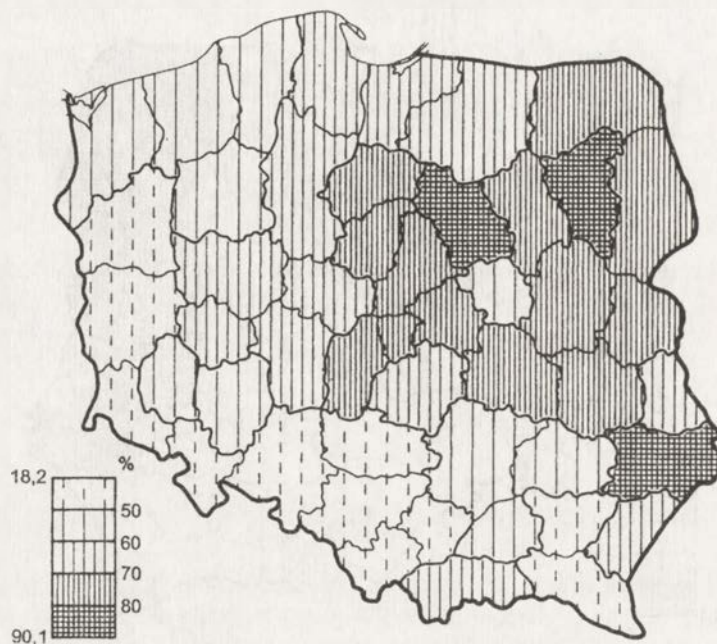


Ryc. 5. Typy gospodarstw. Udział gospodarstw o dochodach głównie z rolnictwa w ogólnej liczbie gospodarstw
Types of farms. Mainly agricultural farms as a percentage of total farms

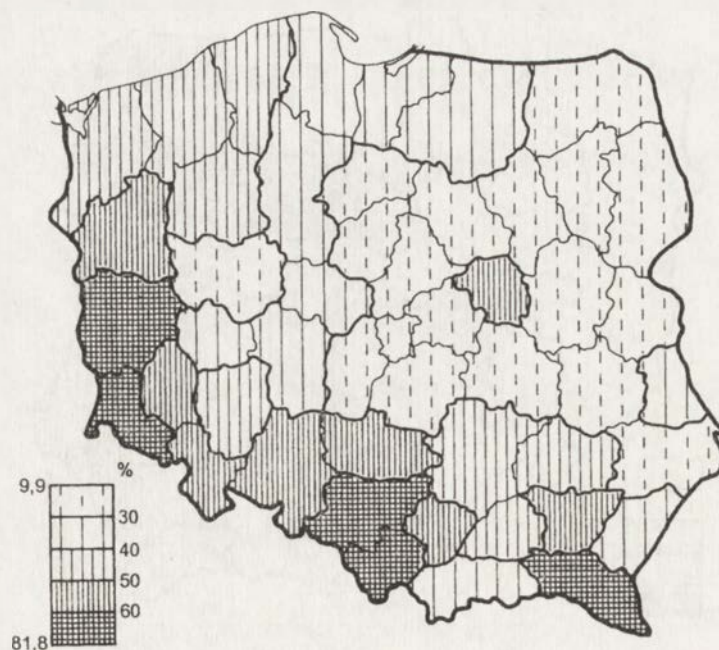


Ryc. 6. Typy gospodarstw. Udział gospodarstw o dochodach z rolnictwa i innych źródeł
w ogólnej liczbie gospodarstw

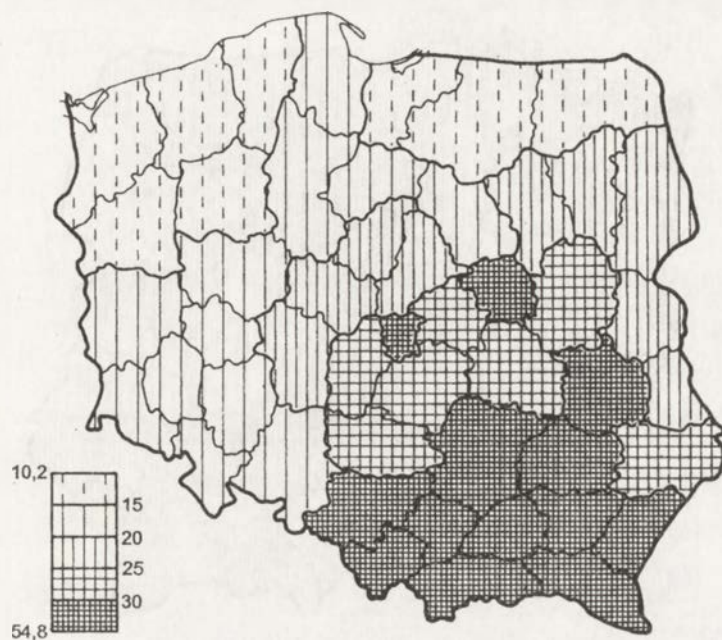
Types of farms. Farms with mixed sources of income as a percentage of total



Ryc. 7. Typy gospodarstw. Udział gospodarstw o dochodach głównie z rolnictwa oraz z rolnictwa i innych źródeł w ogólnej liczbie gospodarstw
Types of farms. Mainly agricultural and mixed farms as a percentage of total farms

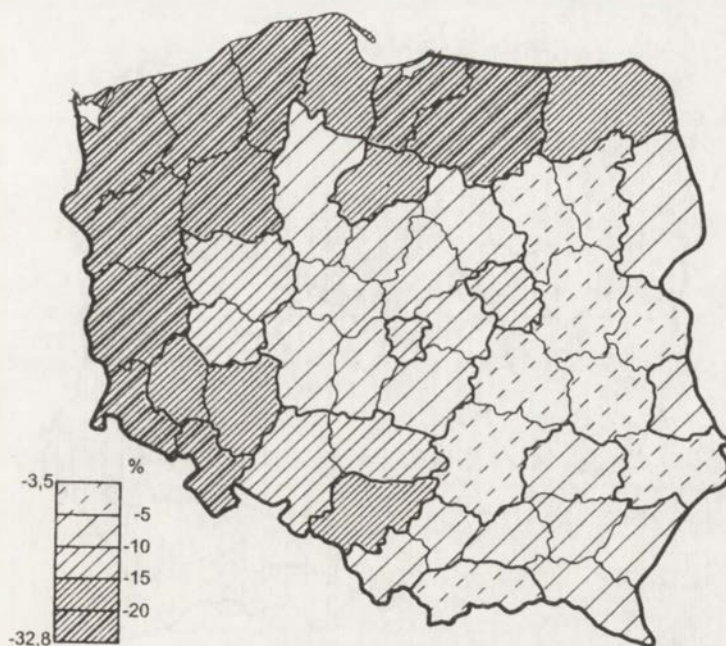


Ryc. 8. Typy gospodarstw. Udział gospodarstw o dochodach z innych źródeł nierolniczych w ogólnej liczbie gospodarstw
Types of farms. Mixed non agricultural farms as a percentage of total farms



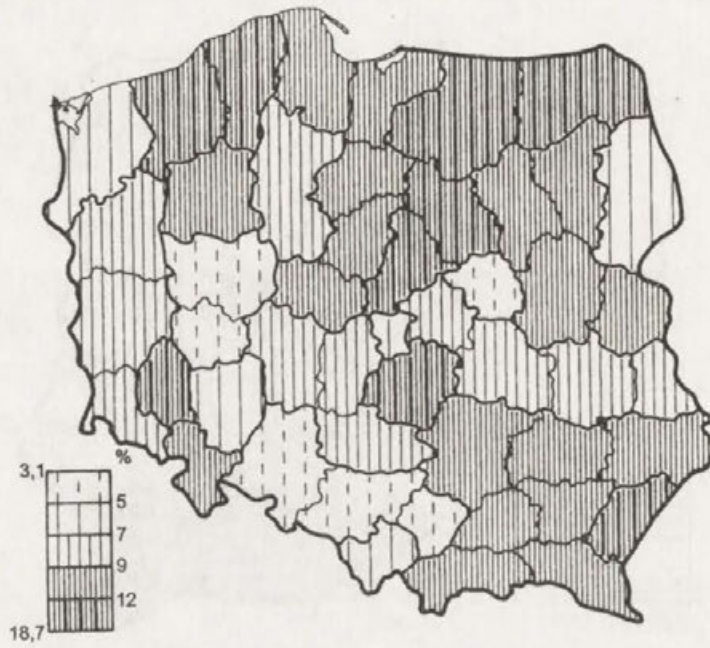
Ryc. 9. Ludność zatrudniona w rolnictwie na 100 ha UR - 1992 r.

People actively employed in agriculture per 100 hectares of agricultural land, 1992



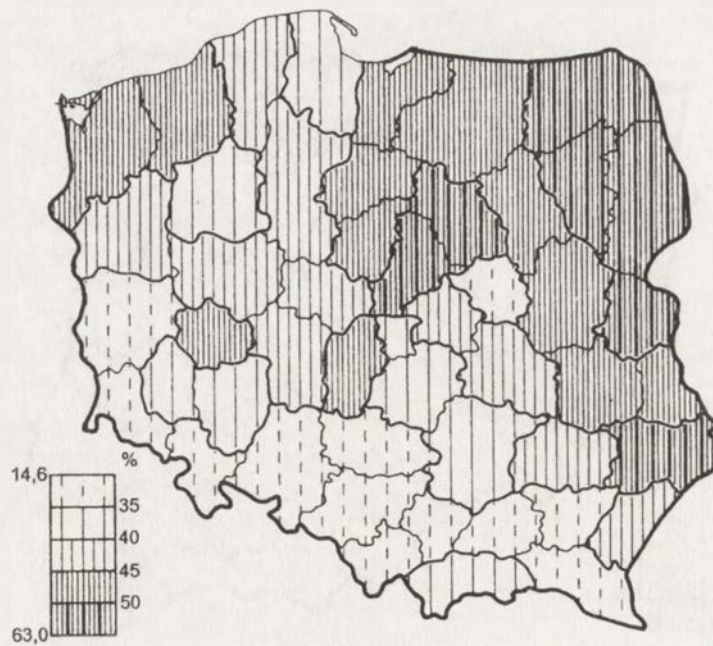
Ryc. 10. Zmiany w liczbie ludności zatrudnionej w rolnictwie w latach 1988-1992

Changes of the number of actively employed in agriculture in the years 1988-1992



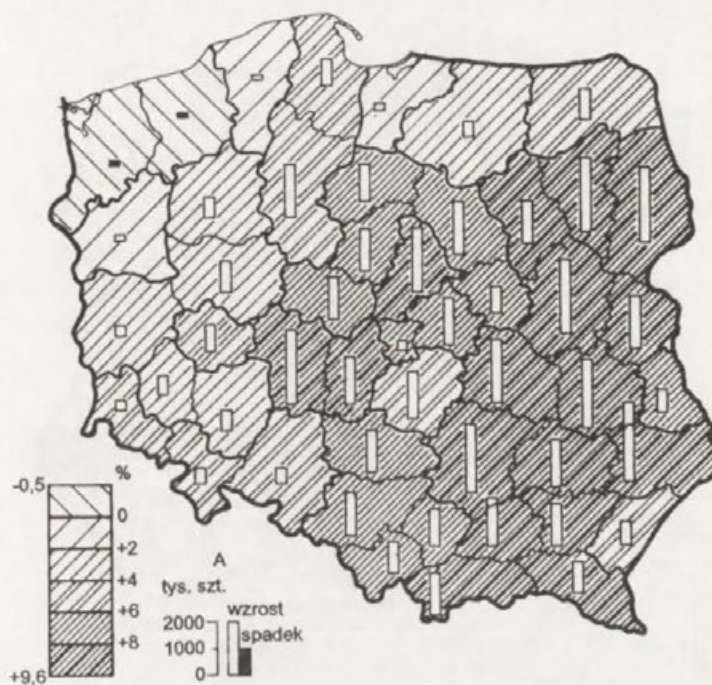
Ryc. 11. Udział bezrobotnych w ludności wiejskiej w wieku produkcyjnym - 1992r.

Unemployed as a percentage of rural population in productive age, 1992



Ryc. 12. Udział ludności rolniczej na wsi - 1992r.

Agricultural population as a percentage of total resident rural population, 1992

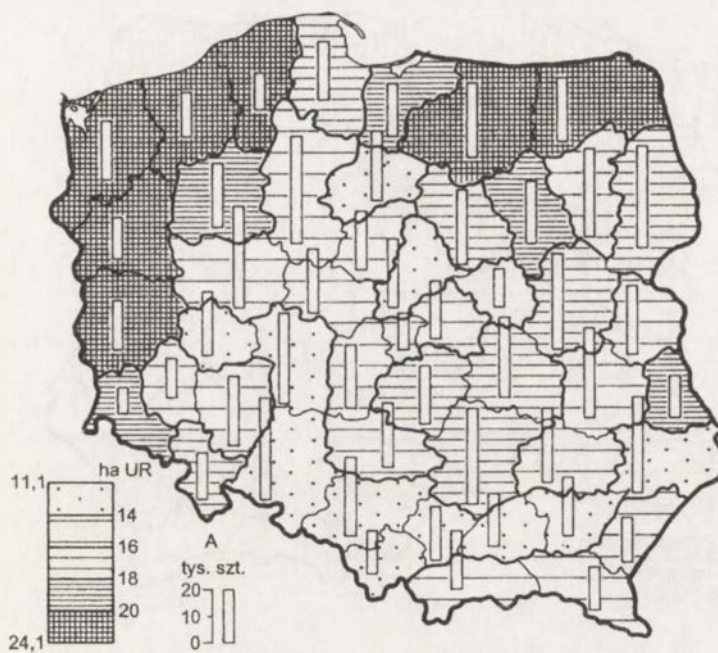


Ryc. 13. Zmiany liczby traktorów w latach 1988-1992;

A - Wzrost liczby traktorów w latach 1988-1992 w tys. sztuk

Changes of number of tractors in the years 1988-1992;

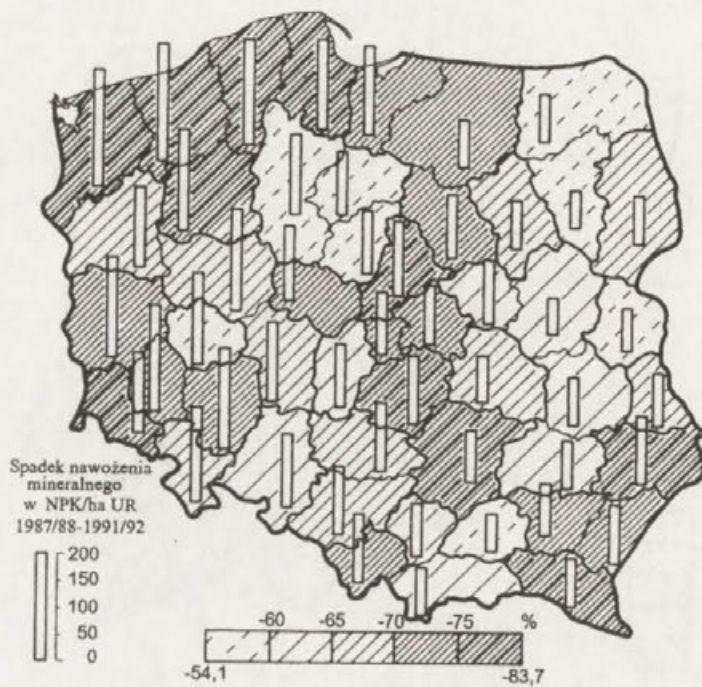
A - Increase in number of tractors in the years 1988-1992 in thousands



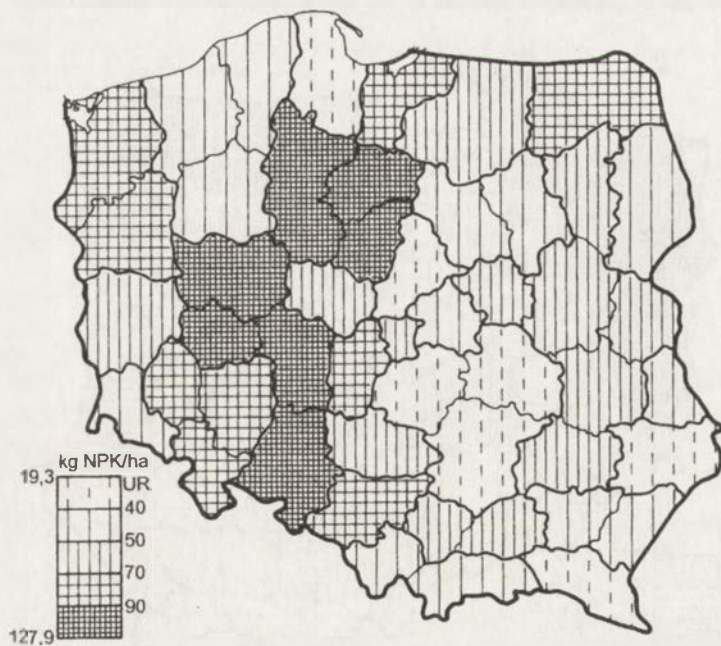
Ryc. 14. Powierzchnia użytków rolnych na 1 ciągnik w 1992 r.

A - Traktory w tys. sztuk

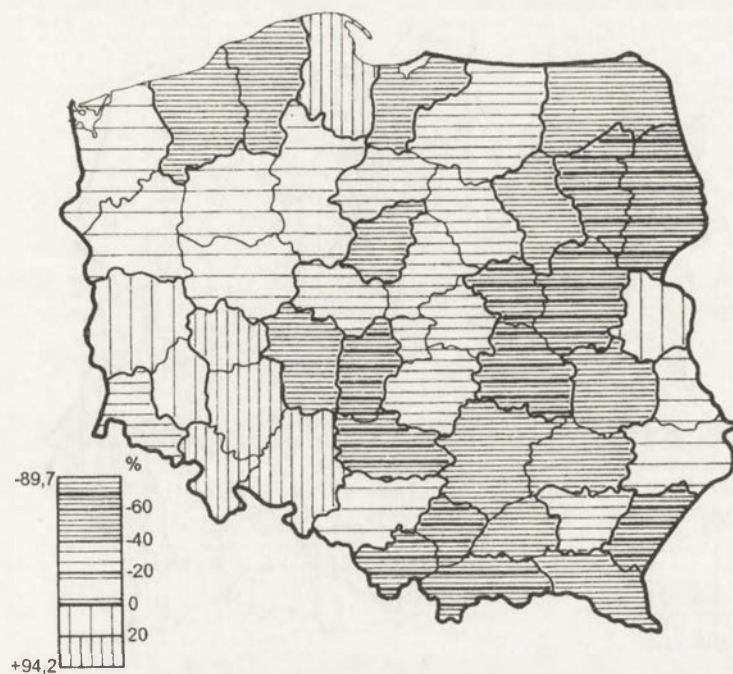
Area of agricultural land per 1 tractor, 1992; A - Tractors in thousands



Ryc. 15. Zmiany w nawożeniu mineralnym w latach 1988-1992
Changes in the level of chemical fertilization in the years 1988-1992

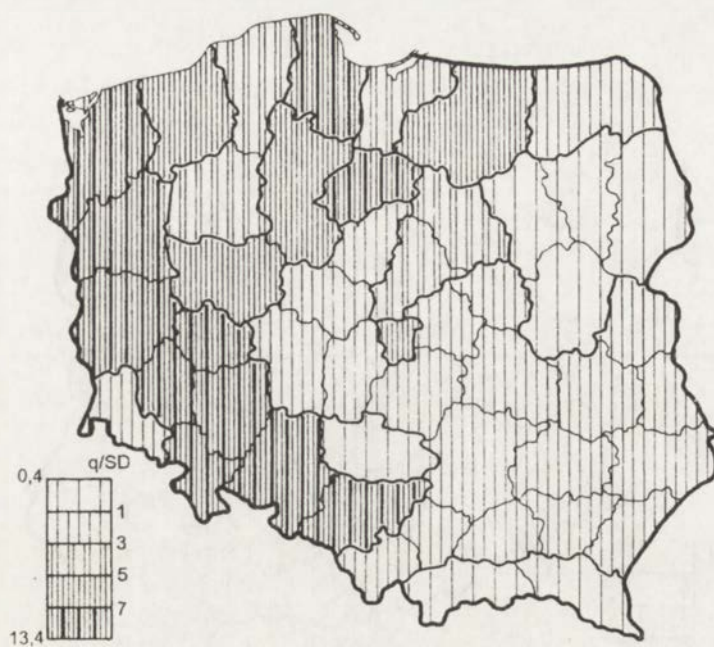


Ryc. 16. Nawożenie mineralne w kg NPK na 1 ha UR - 1991-1992
Use of chemical fertilizers in kgs of pure contents (NPK) per 1 hectare of agricultural land 1991-1992



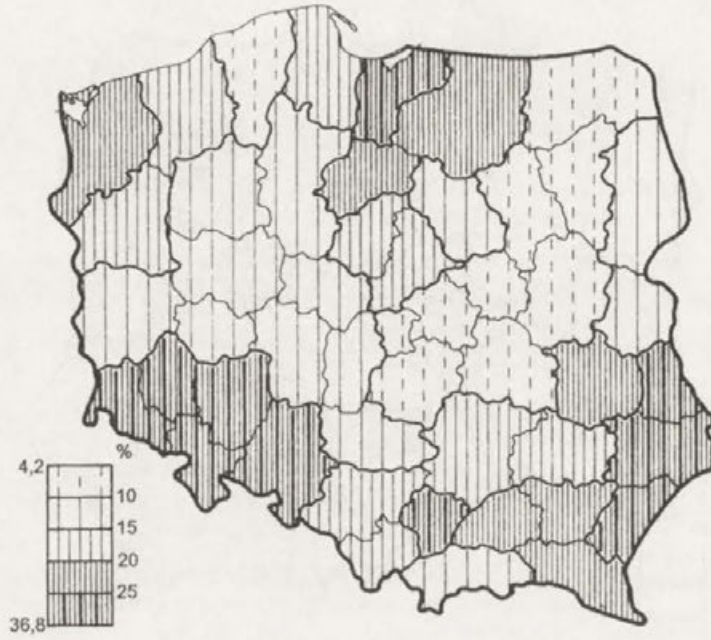
Ryc. 17. Zmiany zakupu pasz przemysłowych w latach 1988-1992

Changes of purchase of condensed industrial fodder in the years 1988-1992



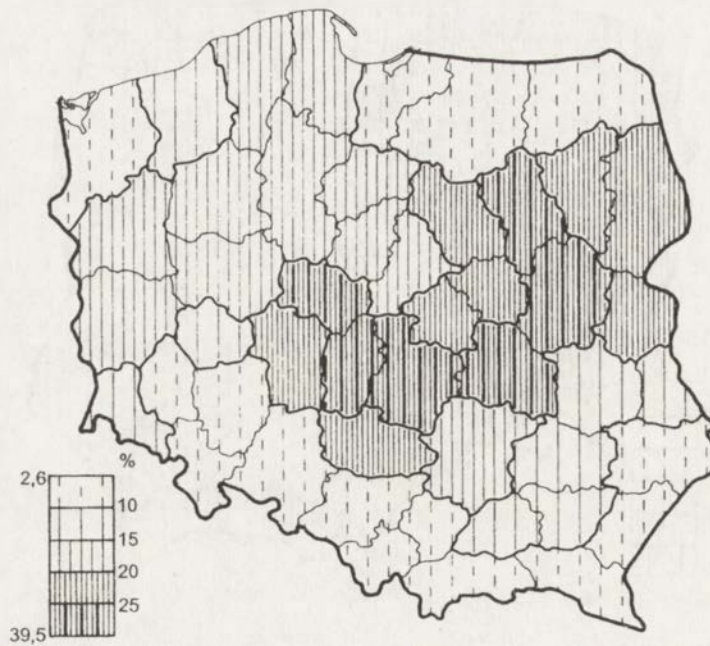
Ryc. 18. Sprzedaż pasz przemysłowych w q na 1 SD - 1992 r.

Sale of condensed industrial fodder in quintals per 1 conventional animal union (big union), 1992



Ryc. 19. Udział pszenicy w powierzchni zasiewów - 1992 r.

Wheat as a percentage of cropland 1992



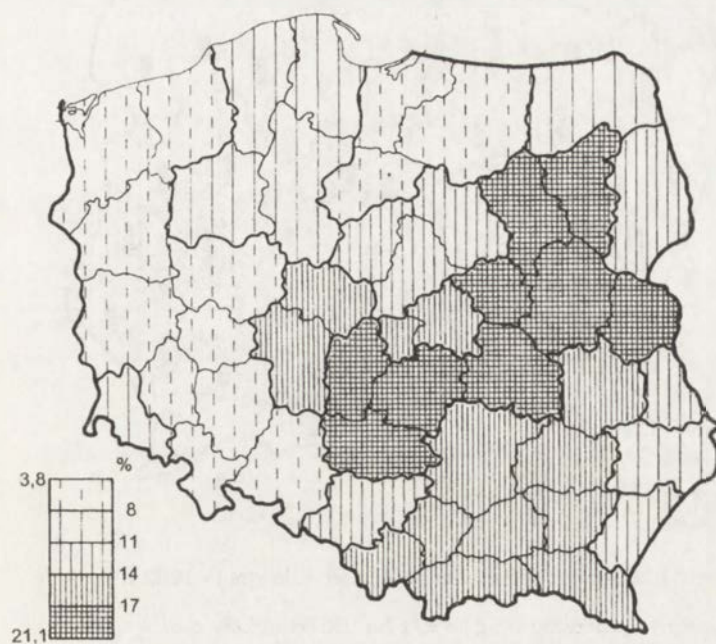
Ryc. 20. Udział żyta w powierzchni zasiewów - 1992 r.

Rye as a percentage of cropland 1992



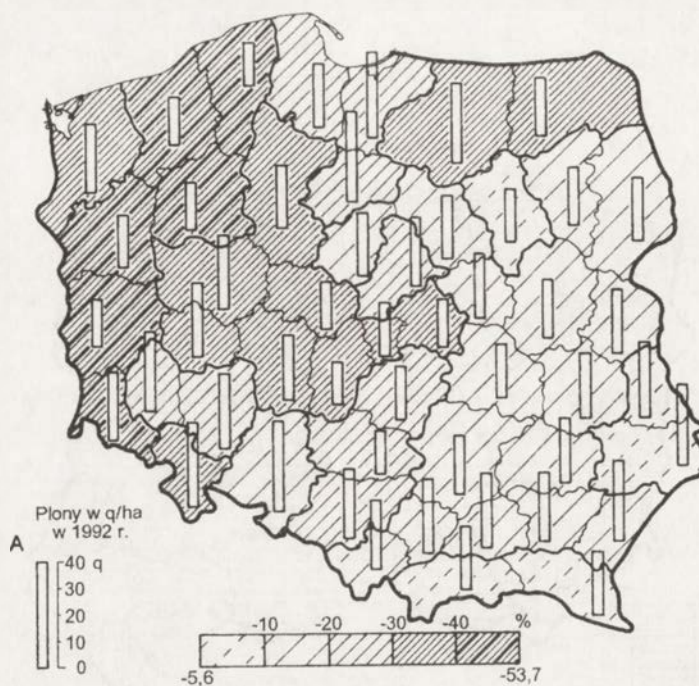
Ryc. 21. Zmiany w powierzchni uprawy ziemniaków w latach 1988-1992

Changes of area under potatoes in the years 1988-1992



Ryc. 22. Udział ziemniaków w powierzchni zasiewów - 1992 r.

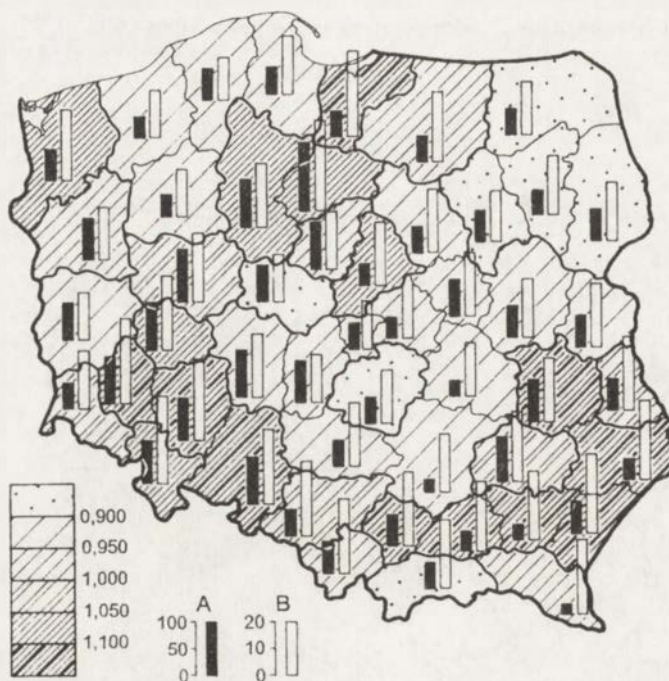
Potatoes as a percentage of cropland, 1992



Ryc. 23. Zmiany w plonach zbóż w latach 1988-1992;

A - Plony w q /ha w 1992 r.

Changes of yields of cereals in the years 1988-1992; A - Yields in quintals per 1 hectare, 1992



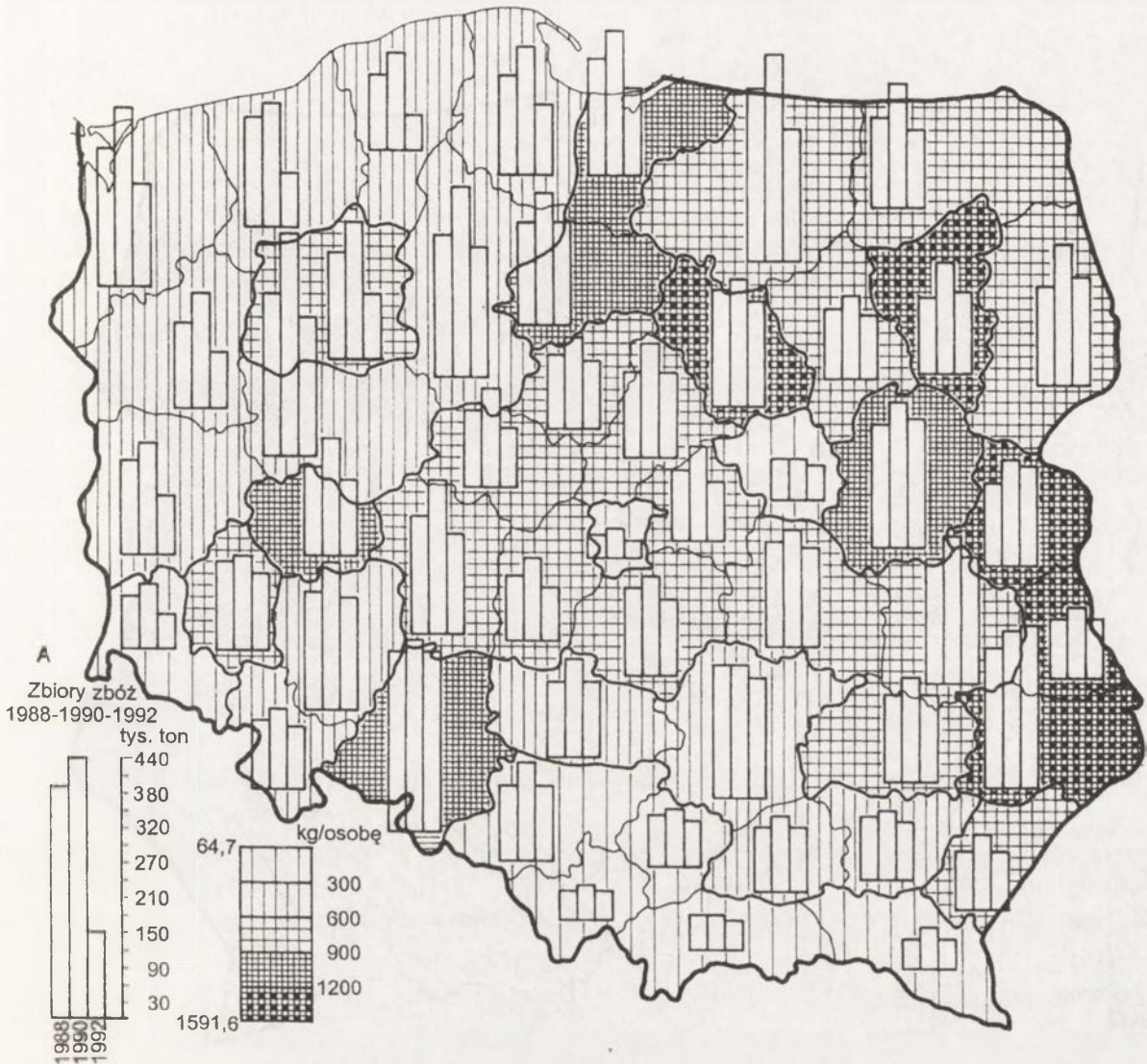
Ryc. 24. Jakość rolniczej przestrzeni produkcyjnej - 1992 r.

A - Nawożenie mineralne w kg NPK/1 ha UR; B - Plony zbóż w q/ha

Quality of agricultural productive area 1992;

A - Use of chemical fertilizers in kgs of pure content (NPK) per 1 hectare of agricultural land, 1992;

B - Yields of cereals in quintals per 1 hectare

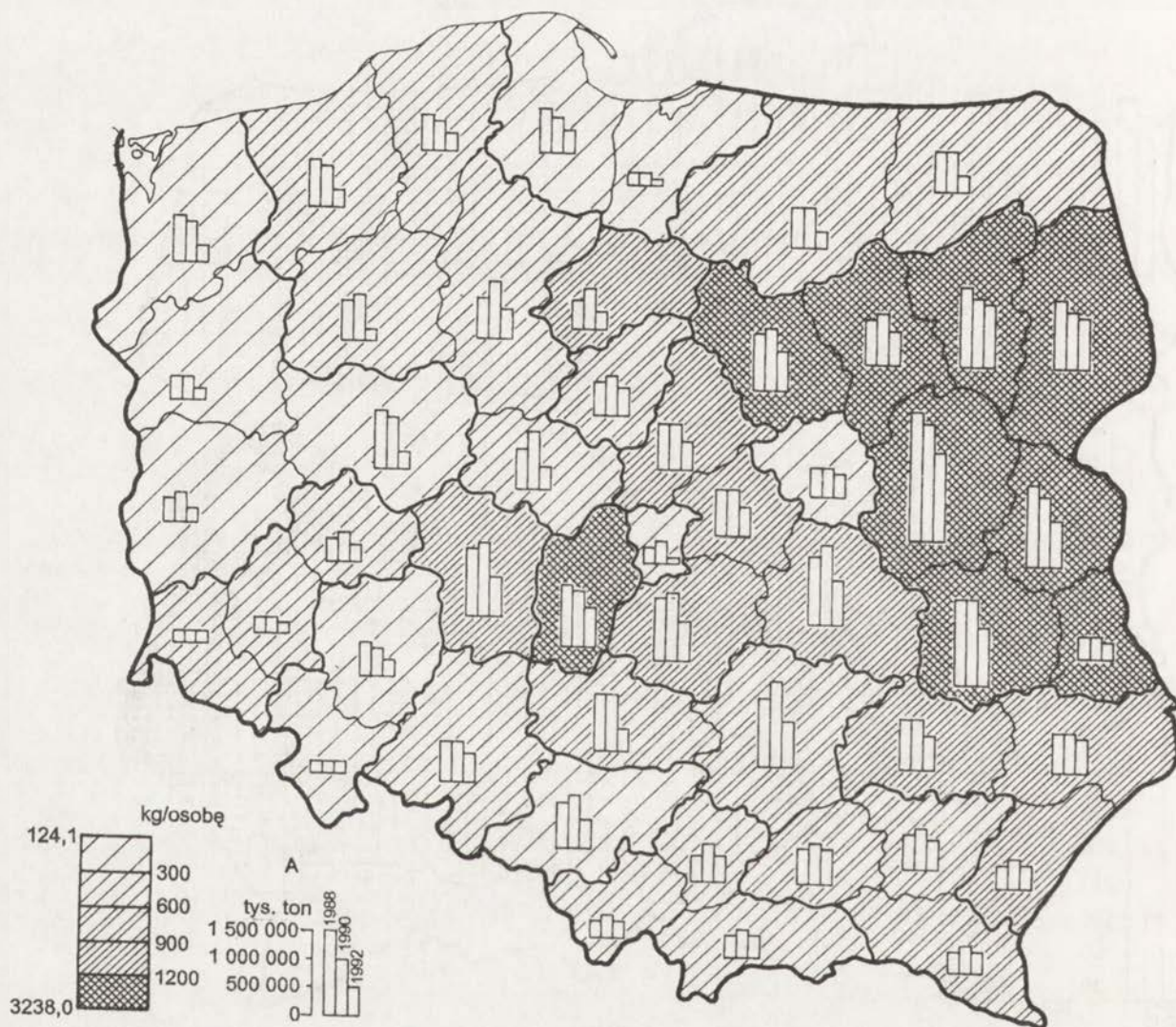


Ryc. 25. Produkcja zbóż 1 na mieszkańca - 1992 r.

A - Zbiory zbóż ogółem w 1988, 1990 i 1992 r. w tys. ton

Cereals production per capita 1992;

A - Total cereal production in the years: 1988, 1990, 1992 in thousands of tons



Ryc. 26. Produkcja ziemniaków na 1 mieszkańca w 1992 r.

A - Zbiory ziemniaków w 1988, 1990 i w 1992 r. w tys. ton

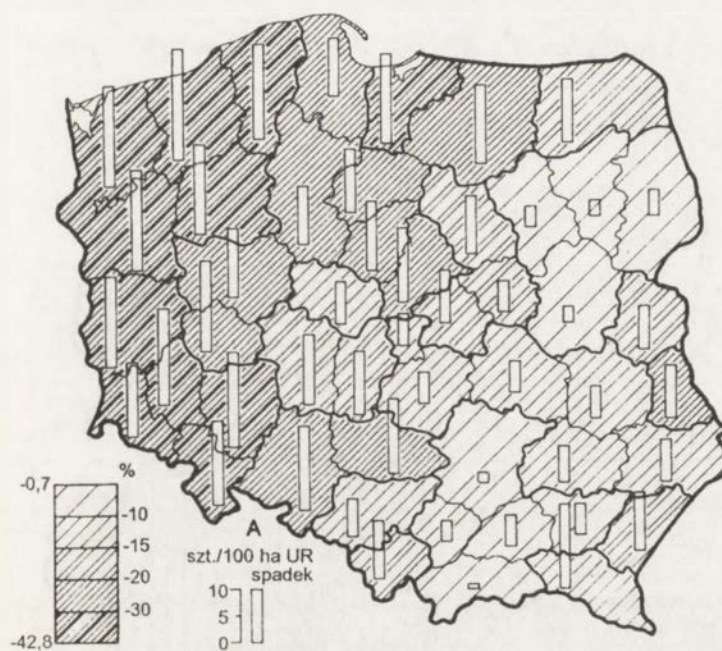
Potato production per capita 1992;

A - Total potato production per capita in 1992 in thousands of tons



Ryc. 27. Pogłowie bydła na 100 ha UR - 1988 r.

Cattle. Number of heads per 100 hectares of agricultural land, 1988

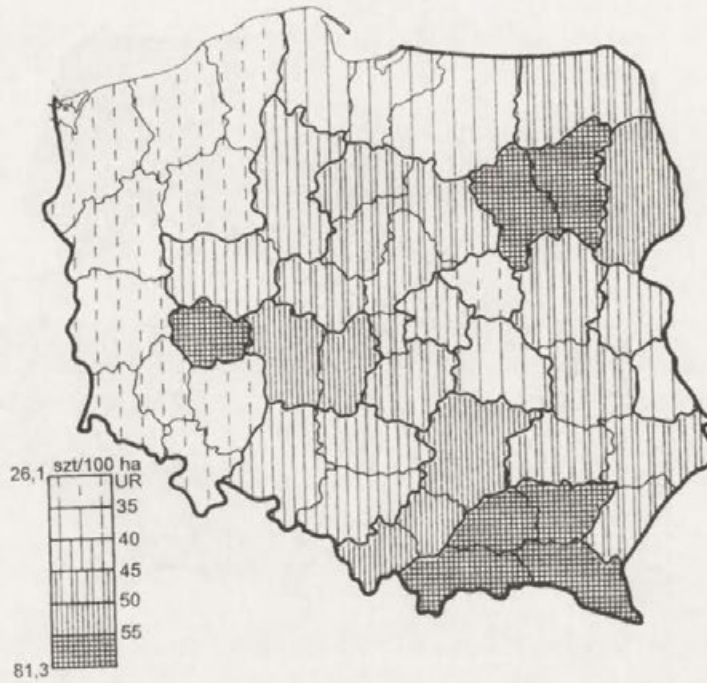


Ryc. 28. Zmiany obsady bydła na 100 ha UR w latach 1988-1992;

A - Spadek pogłowia bydła w sztukach na 100 ha UR

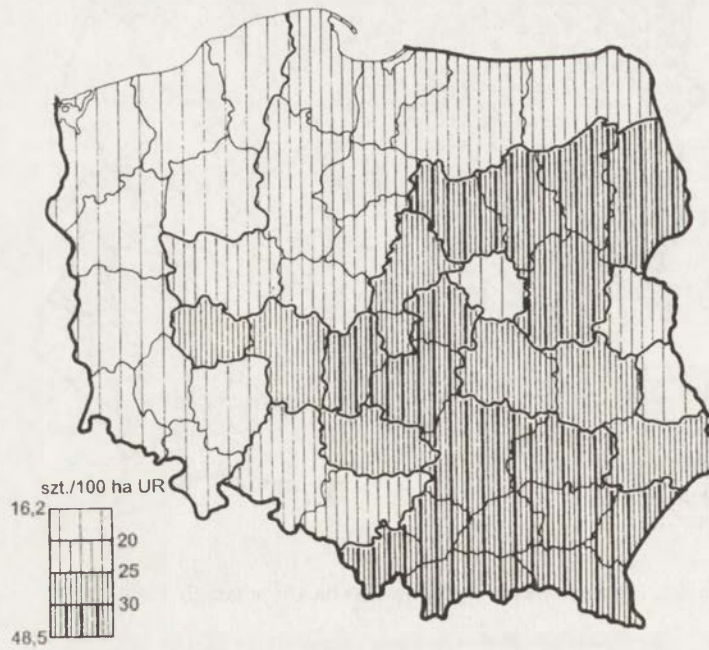
Cattle. Changes of number of heads per 100 hectares of agricultural land in the years 1988-1992;

A - Decrease in number of heads per 100 hectares of agricultural land



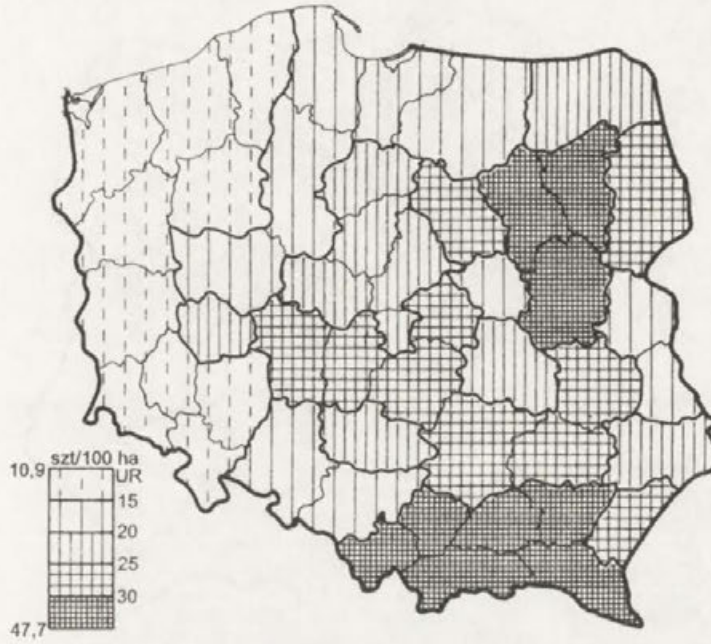
Ryc. 29. Pogłowie bydła na 100 ha UR - 1992 r.

Cattle. Number of heads per 100 hectares of agricultural land, 1992



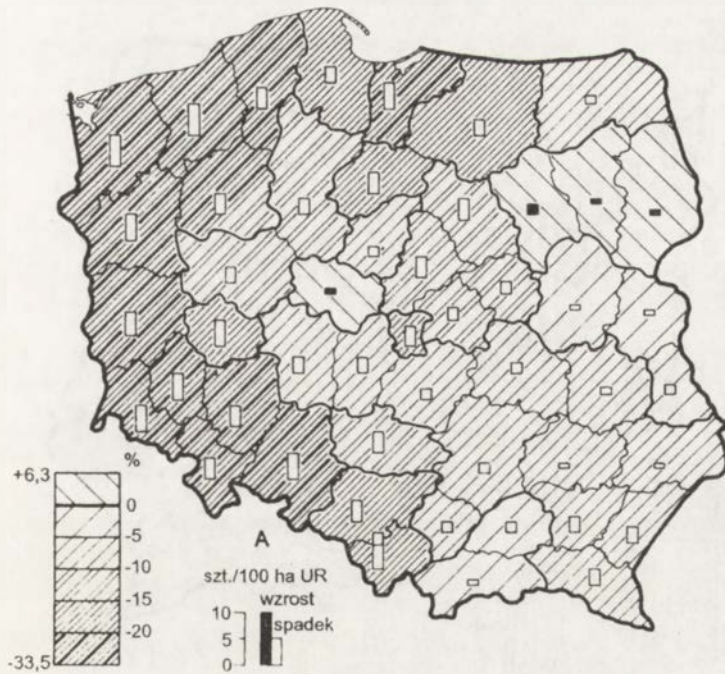
Ryc. 30. Pogłowie krów na 100 ha UR - 1988 r.

Cows. Number of heads per 100 hectares of agricultural land, 1988



Ryc. 31. Pogłowie krów na 100 ha UR - 1992 r.

Cows. Number of heads per 100 hectares of agricultural land, 1992

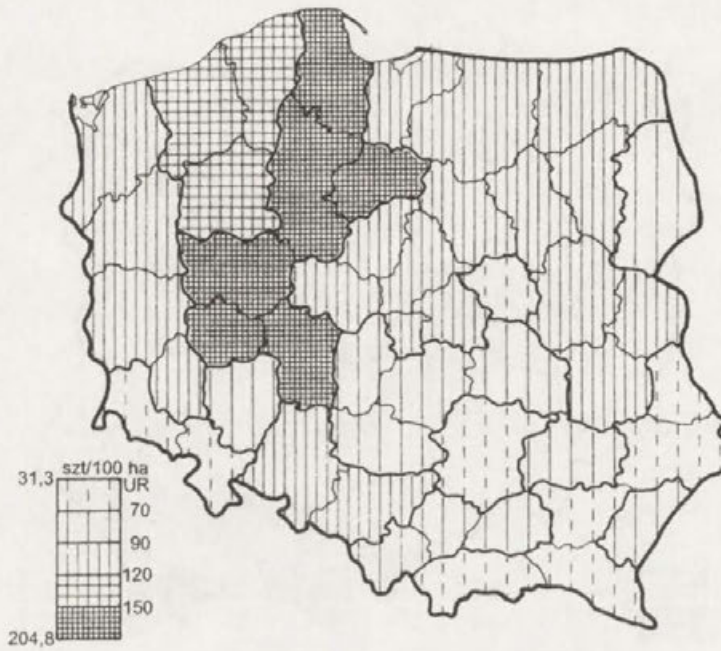


Ryc. 32. Zmiany obsady krów na 100 ha UR w latach 1988-1992;

A - Wzrost lub spadek pogłowia krów w sztukach na 100 ha UR

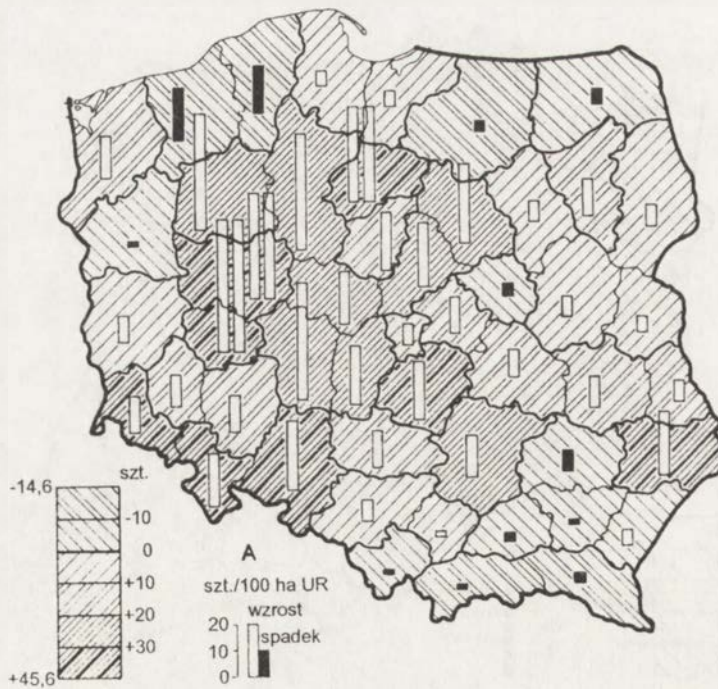
Cows. Changes of number of heads per 100 hectares of agricultural land in the years 1988-1992;

A - Decrease in number of heads per 100 hectares of agricultural land



Ryc. 33. Pogłowie trzody chlewnej na 100 ha UR - 1988 r.

Figs. Number of heads per 100 hectares of agricultural land, 1988

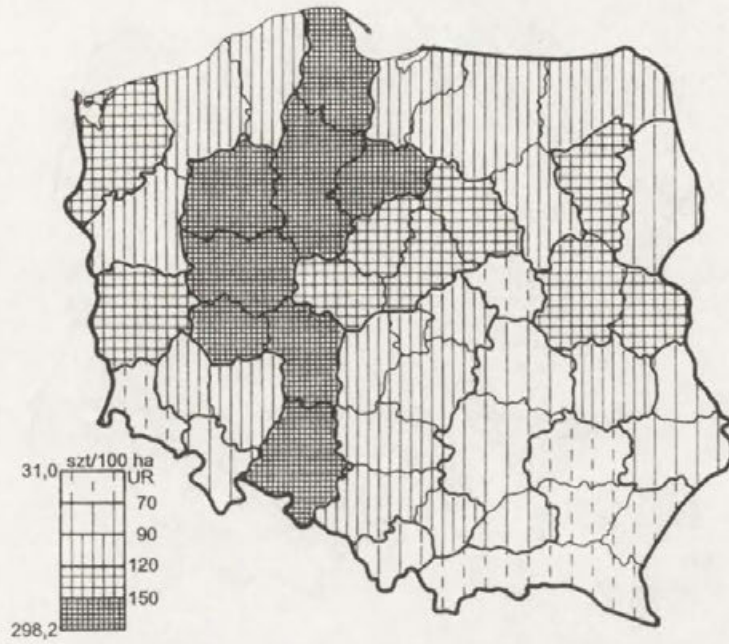


Ryc. 34. Zmiany pogłowia trzody chlewnej w latach 1988-1992;

A - Wzrost lub spadek trzody w sztukach na 100 ha UR

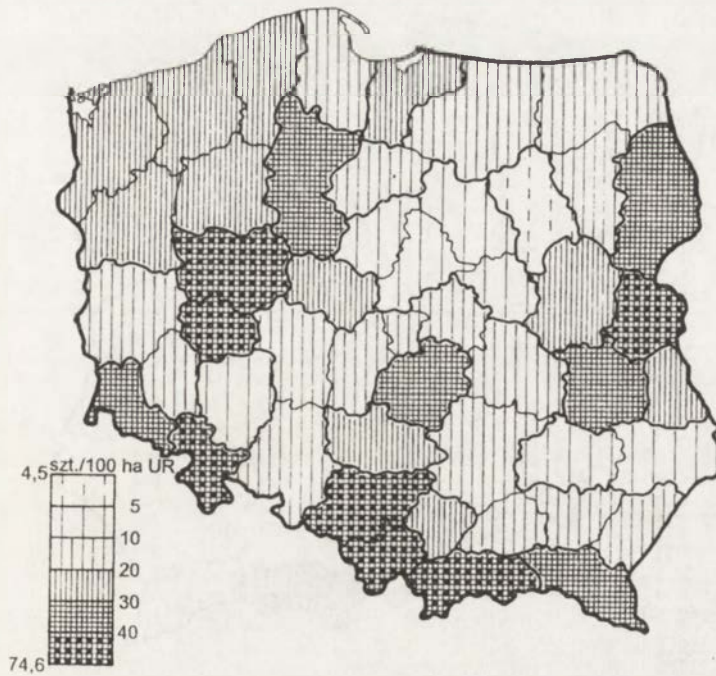
Changes of number of pigs in the years 1988-1992;

A - Increase or decrease of heads per 100 hectares of agricultural land



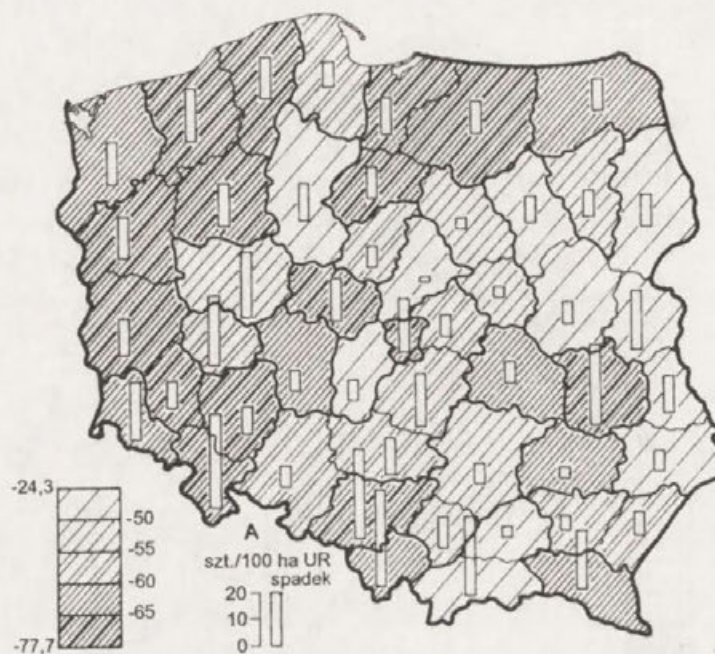
Ryc. 35. Pogłowie trzody chlewnej na 100 ha UR - 1992 r.

Pigs. Number of heads per 100 hectares of agricultural land, 1992



Ryc. 36. Pogłowie owiec na 100 ha UR - 1988 r.

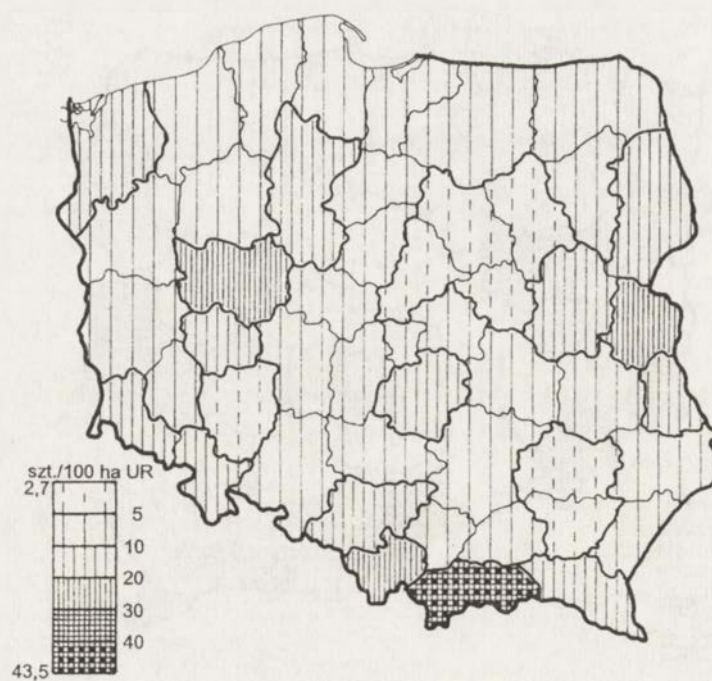
Sheep. Number of heads per 100 hectares of agricultural land, 1988



Ryc. 37. Zmiany pogłowia owiec w latach 1988-1992; A - spadek pogłowia owiec w sztukach na 100 ha UR

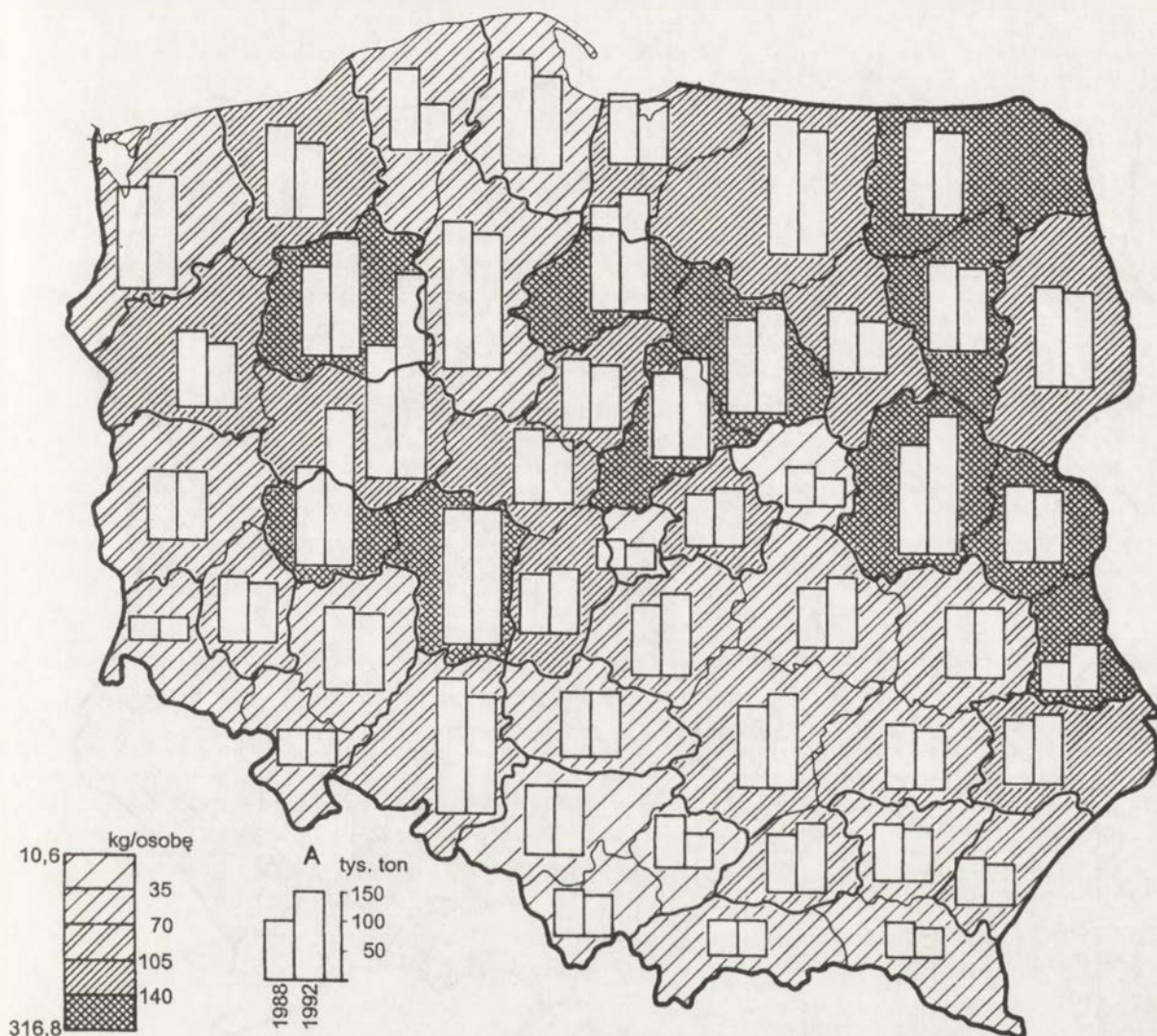
Changes of number of sheep in the years 1988-1992;

A - Decrease in number of heads per 100 hectare of agricultural land



Ryc. 38. Pogłowie owiec na 100 ha UR - 1992 r.

Sheep. Number of heads per 100 hectares of agricultural land, 1992

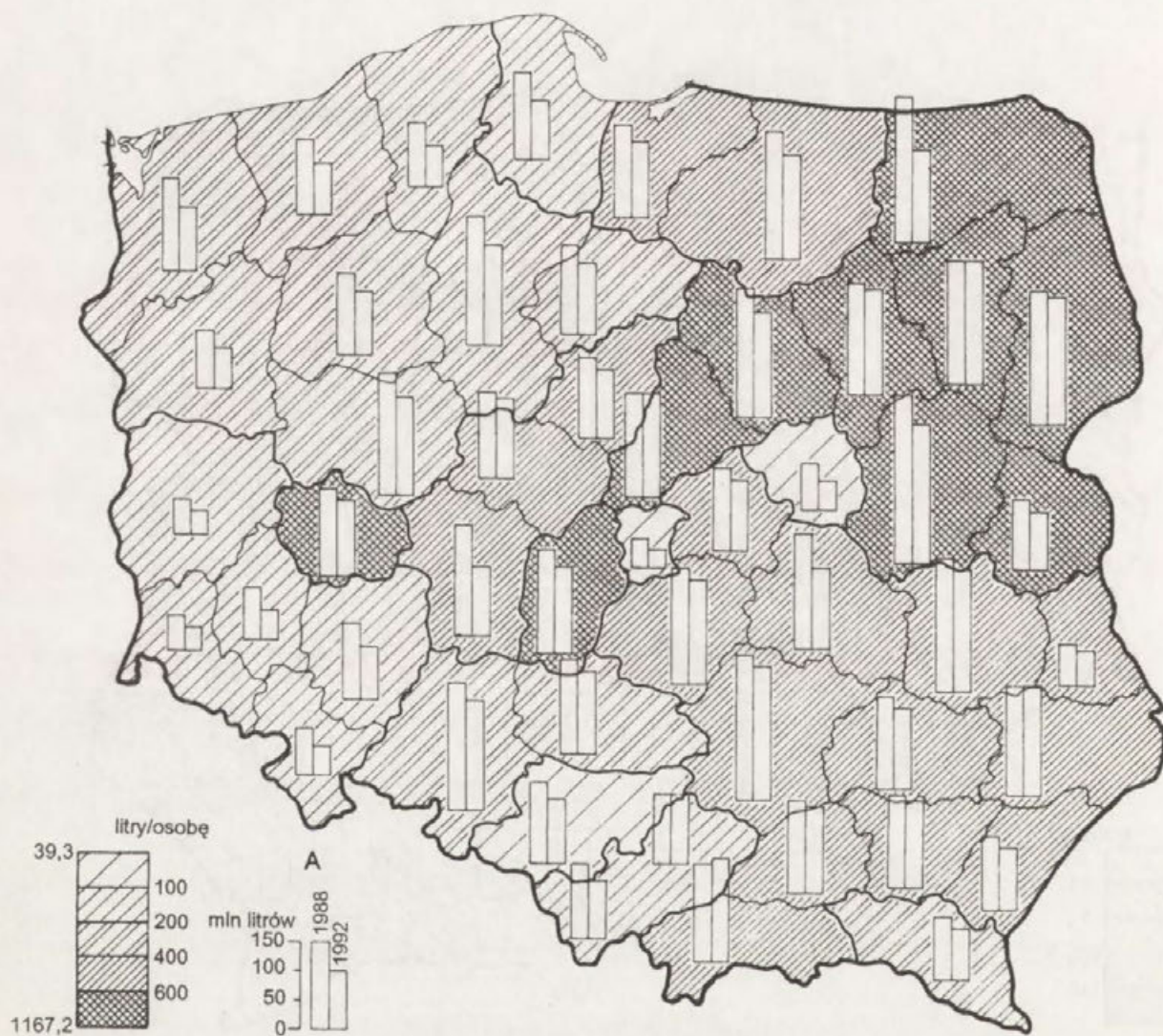


Ryc. 39. Produkcja mięsa na 1 mieszkańca w 1992 r.

A - Produkcja mięsa ogółem w 1988 i 1992 r.

Meat production per capita 1992;

A - Total meat production in the years 1988 and 1992

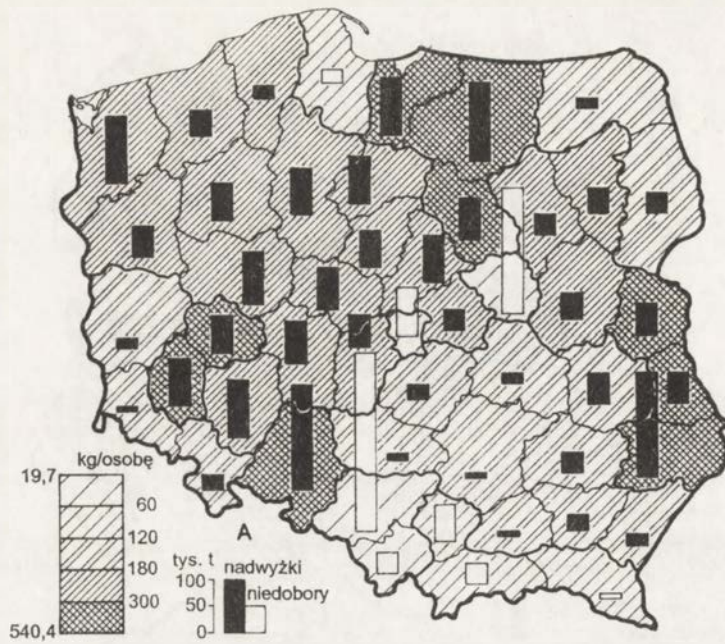


Ryc. 40. Produkcja mleka ogółem na 1 mieszkańca w 1992 r. w litrach

A- Produkcja mleka ogółem w mln litrów w 1988 i 1992 r. wg województw

Milk production in litres per capita 1992;

A - Total milk production in millions of litres in the years 1988 and 1992

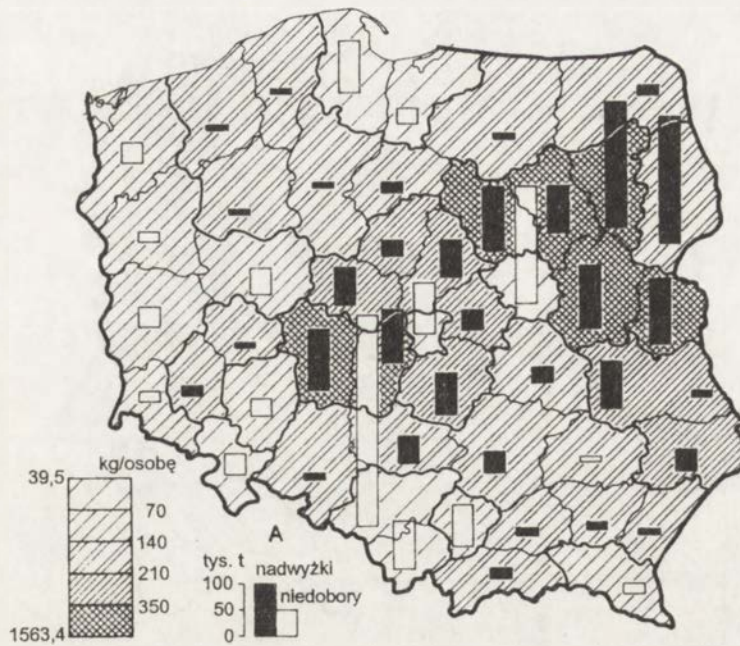


Ryc. 41. Produkcja towarowa zbóż chlebowych na 1 mieszkańca w 1992 r.

A - Nadwyżki i niedobory w zaopatrzeniu ludności w tys. ton - 1992 r.

Commercial bread cereals production (wheat and rye) per capita, 1992;

A - Surpluses and shortages of bread cereals on the market in thousands of tons, 1992

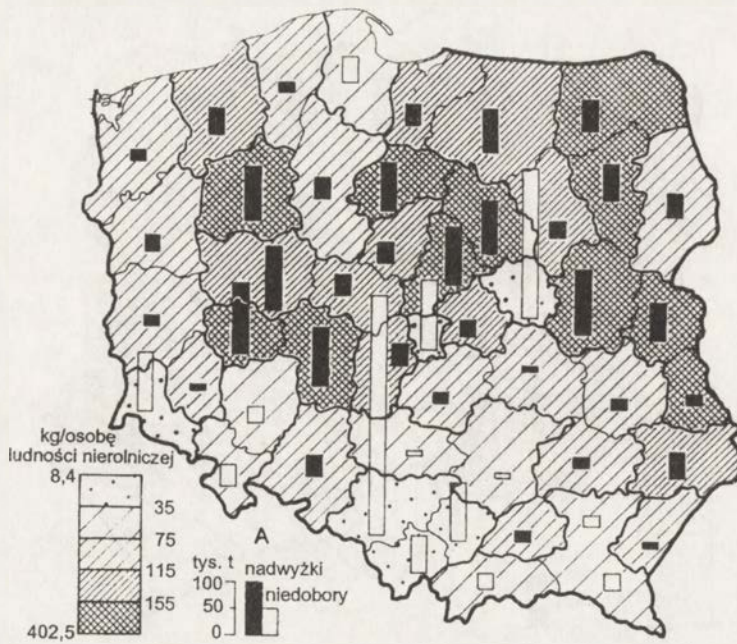


Ryc. 42. Produkcja towarowa ziemniaków na 1 osobę ludności nierolniczej - 1992 r.

A - Nadwyżki i niedobory w zaopatrzeniu ludności w tys. ton - 1992 r.

Commercial potato production per 1 person of non agricultural population, 1992;

A - Surplus and shortage of potatoes on the market in thousands of tons, 1992

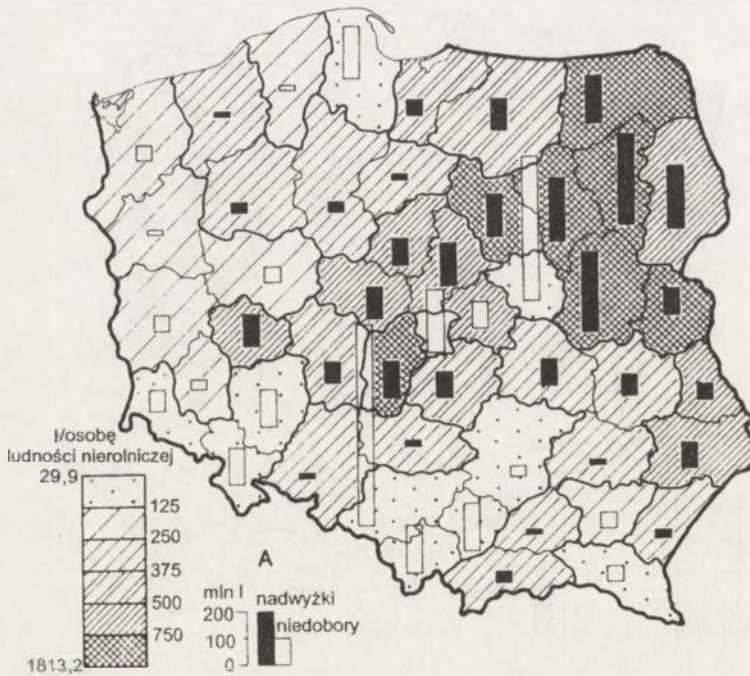


Ryc. 43. Produkcja towarowa mięsa na 1 osobę ludności nierolniczej - 1992 r.

A - Nadwyżki i niedobory w zaopatrzeniu ludności w tys. ton - 1992 r.

Commercial meat production per 1 person of non agricultural population 1992;

A - Surplus and shortage of meat on the market in thousands of tons, 1992



Ryc. 44. Produkcja towarowa mleka na 1 osobę ludności nierolniczej - 1992 r.

A - Nadwyżki i niedobory w zaopatrzeniu ludności w tys. ton - 1992 r.

Commercial milk production per 1 person of non agricultural population, 1992;

A - Surplus and shortage of milk on the market, in thousands of tons, 1992

**Wymagania techniczne
stawiane pracom składanym do druku w „Zeszytach IGiPZ PAN”**

Teksty na dyskietkach muszą spełniać następujące warunki:

1. Zapis w kodach ASCII (większość edytorów ma możliwość eksportu do ASCII; wykluczamy edytor Chi-Writer dla tekstów polskich) z rozszerzeniem TXT, np. BAZA.TXT.
 2. Pojedyncza interlinia.
 3. Bez wcięć akapitowych, przenoszenia wyrazów, wyrównywania prawego marginesu.
 4. Paragrafy (akapity) rozdzielone jedną linią wolną.
 5. Tekst gładki, bez wyróżnień (tj. pogrubień, podkreśleń, subskryptów itp.).
 6. Podanie jedynie podpisów rysunków i tabel.
 7. Miejsca, w których występują wzory, zaznaczyć w nawiasach; same wzory osobno na wydruku lub na kartce.
 8. Tabele oraz rysunki przygotowane za pomocą innych programów (np. LOTUS) należy umieścić w osobnym pliku o stosownym rozszerzeniu (np. KOŁO.PIC dla rysunków z LOTUSA).
- Wydruk dołączony do dyskietki powinien być wydrukowany z podwójną interlinią oraz zawierać wymiary rycin i tabel.

Uwaga!

Do pracy należy dołączyć streszczenie (maksymalnie do 5 stron), spis rycin i tabel oraz abstrakt (3-4 zdania) i słowa kluczowe (3-4) w wersji polskiej i angielskiej.

Informacje dla autorów

„Zeszyty IGiPZ PAN” wychodzą w standardowym nakładzie 120 egzemplarzy (w tym 15 autorskich).

Bieżące numery publikacji IGiPZ PAN rozprowadza ORWN, Pałac Kultury i Nauki, Warszawa.

Numery wcześniejsze są do nabycia w Dziale Wymiany Biblioteki IG i PZ PAN, Krakowskie Przedmieście 30, 00-927 Warszawa, w godz. od 9 do 15.

1993

12. Z. BABIŃSKI - **Stopień wodny Ciechocinek i jego zbiornik Nieszawa - prognoza zmian środowiska geograficznego;**
P. GIERSZEWSKI - **Denudacja chemiczna w zlewni Rudy.**
13. A. GAWRYSZEWSKI - **Struktura przestrzenna zatrudnienia i bezrobocia w Polsce, 1990-1992.**
14. M. SOBCZYŃSKI - **Trwałość dawnych granic państwowych w krajobrazie kulturowym Polski.**
15. P. KORCELLI, A. GAWRYSZEWSKI, E. IWANICKA-LYRA, A. MUZIOL-WĘCŁAWOWICZ, A. POTRYKOWSKA, M. POTRYKOWSKI, Z. RYKIEL - **Program rozwoju Warszawy - synteza.**
16. T. GERLACH, M. KRYSOWSKA-IWASZKIEWICZ, K. SZCZEPANEK, M.F. PAZDUR - **Nowe dane o pokrywie karpackiej odmiany lessów w Humniskach koło Brzozowa.**
17. R. SZCZĘSNY - **Poziom produkcji towarowej rolnictwa indywidualnego w Polsce. Przestrzenne zróżnicowanie i przemiany w latach 1960 - 1988.**
18. T. KOZŁOWSKA-SZCZĘSNA, D. LIMANÓWKA, T. NIEDŹWIEDŹ, Z. USTRNUL, S. PACZOS - **Charakterystyka termiczna Polski.**
19. R. SZCZĘSNY - **Zróżnicowanie produkcji rolnictwa polskiego w aspekcie gospodarki żywnościowej w 1990r.**
20. A. WOŚ - **Regiony klimatyczne Polski w świetle częstości występowania różnych typów pogody.**

1994

21. A. WERWICKI - **Sfera usług społeczno-kulturalnych w wybranych krajach środkowoeuropejskich w ostatniej dekadzie istnienia nakazowo-rozdziałowego systemu gospodarczego (1980-1989); Potencjały naukowe w Polsce w 1990 roku i ich rozmieszczenie.**
22. E. NOWOSIELSKA - **Sfera usług w badaniach geograficznych. Główne tendencje rozwojowe ostatniego dwudziestolecia i aktualne problemy badawcze.**
23. T. LIJEWSKI - **Infrastruktura komunikacyjna Polski wobec zmian politycznych i gospodarczych w Europie Środkowej i Wschodniej.**
24. A. BOKWA, A. MROCZKA, R. PRZYBYŁA, J. ŚMIAŁKOWSKI, R. TWARDOSZ - **Wybrane zagadnienia z klimatologii i bioklimatologii.**
25. M. DEGÓRSKI, A. MATUSZKIEWICZ, W. MATUSZKIEWICZ, J.M. MATUSZKIEWICZ - **Badania porównawcze ekosystemów leśnych w Finlandii.**
26. T.S. KONSTANTINOVA, J. BOLOBAN, J. PASZYŃSKI, J. SKOCZEK, B. KRAWCZYK - **Badania topoklimatyczne w Mołdawii.**
27. R. SZCZĘSNY - **Rolnictwo Finlandii. Przestrzenne zróżnicowanie i przemiany.**
28. K. BŁAŻEJCZYK, B. KRAWCZYK - **Bioclimatic research of the human heat balance.**

1995

29. P. EBERHARDT - **Zagadnienia ludnościowe obszaru byłych Prus Wschodnich.**
30. Z. BABIŃSKI, M. GRZEŚ - **Monografia hydrologiczna zbiornika stopnia wodnego Włocławek.**
31. J. GRZESZCZAK - **Przestrzenne zróżnicowanie społeczno-gospodarcze "północ-południe" w krajach Unii Europejskiej - Wielka Brytania, Niemcy, Francja.**
32. A. GAWRYSZEWSKI - **Rynek pracy Warszawy i województwa warszawskiego.**
33. T. KOZŁOWSKA-SZCZĘSNA, B. KRAWCZYK, K. BŁAŻEJCZYK - **Warunki bioklimatyczne Supraśla.**
34. P. KORCELLI - **Regional patterns in Poland's transformation: the first five years.**
35. E. NOWOSIELSKA - **Bezrobocie - przegląd aktualnych tendencji, problemów i wyników badań (w krajach rozwiniętych)**

PL - ISSN 0867-6836

WYDAWNICTWA IGI PZ PAN, WARSZAWA

<http://rcin.org.pl>